„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 92. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, WTOREK, 1 KWIETNIA, (TUESDAY, APRIL 1), 1924 Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

TO, CO NAJWAŻNIEJSZE...

Napisał dla „Nowego Świata" T. WIENIAWA-DŁUGOSZOWSKI

Pragnąc zapoznać Polonję Amerykańską z oświetleniem najważniejszych zagadnień polityczno-społecznych, jakie obecnie Polskę nurtują, zwróciłem się do szeregu najwybitniejszych posłów i senatorów, działaczy społecznych i politycznych o wyrażenie opinji. Najważniejsze i najbardziej „na czasie" są zagadnienia następujące:

1. Nowe wybory do Sejmu;
2. Trwałość rządu Wł. Grabskiego;
3. Zmiana ordynacji wyborczej;
4. Rozszerzenie władzy Prezydenta Rzeczypospolitej;
5. Powrót Piłsudskiego do armji i do czynnego życia politycznego.

Do pierwszego z kolei zwróciliśmy się o opinję do posła Stanisława Thugutta, prezesa Związku Stronnictw Ludowych, najsilniejszego z klubów lewicowych w naszym Sejmie. Poseł Thugutt, wybitny parlamentarzysta, zasłużony działacz ludowy, członek pierwszego rządu robotniczo-włościańskiego, doskonały mówca i publicysta — ma prawo uważać się za pierwszego między równymi (primus inter pares) zarówno ze względu na położone dla demokracji polskiej zasługi jako też ze względu na rolę, jaką obecnie w Sejmie i w Polsce odgrywa. Ze zdaniem Thugutta liczy się Sejm, liczy się Senat, liczy się cała demokracja polska — i liczą się także jej wrogowie. Każda mowa Thugutta jest żywo komentowana w kraju i zagranicą. Jego definicje polityczne stają się niemal przysłowiami, głos „Wyzwolenia", którego jest twórcą i duszą —przoduje obecnie w obozie lewicy. „Wyzwolenie" bowiem składa się z ludzi żywych, młodych duchem, pełnych wiary w jasne jutro Polski, cofanej wstecz rękami reakcji, której thuguttowcy wypowiadają na każdym kroku nieubłaganą walkę — ostrą i wyraźną. Niema sprawy, którejby „Wyzwolenie" nie podniosło w Sejmie — idąc z apelem pierwsze, wyprzedzając inicjatywą inne stronnictwa demokratyczne.

Thugutt — to głos polskiej wsi, tego jądra Polski pracującej. Thugutt — to subtelny intellektualista zakochany w Polsce Wyspiańskich i Mickiewiczów. Thugutt — to demokrata służący ideałom wolności, równości i braterstwa. Thugutt — wreszcie to jeden z budowniczych Polski, która mu w swej historji już wyznaczyła i miejsce i rolę.

Poseł Thugutt jest pracowity. Ciągle zajęty. Odbywa narady. Przyjmuje interesantów. Czynny jest na trybunie, z której zawsze pierwszy zabiera głos, dając niejako linję wytyczną rozwiązania danego problemu; czynny jest w kuluarach, gdzie go oblegają posłowie. Bez Thugutta nie zapadają żadne uchwały lewicy. Trudno więc ukraść mu „czasu" na rozmowę dziennikarską. Ale chwilę taką upolowałem. Dziś właśnie Thugutt wyjeżdża zagranicę dla poratowania zdrowia, które od czasu, gdy był ranny jako żołnierz w walce 1920 roku, stale mu nie dopisuje.

A więc:

— Panie Prezesie, kilka minut dla „Nowego Świata", który jest organem polskiej demokracji w Ameryce.

— Dobrze... Ale pięć minut.

— Niech i tak będzie. Korzystam z owych „pięciu" i chwytam na papier słowa Thugutta. Pytam i piszę:

Pytanie pierwsze:

— Co przeszedł sądzi o nowych wyborach do Sejmu?

— Ja to już mówiłem... Były nasze rezolucje... Dajcie mi pokój... Cóż więcej?

— Ale w związku z ostatniemi posunięciami, jakie zaszły?...

— Więc powtarzam — powiada Thugutt — że w interesie naszego parlamentaryzmu wybory muszą nastąpić jaknajprędzej. Zrozumiałem jest jednak, że podczas skarbowej akcji sanacyjnej nie można o tem myśleć, akcja ta bowiem wymaga pewnego spokoju i nie pokrywałaby się z roznamiętnieniem wyborczem. W każdymbądź razie mówiąc: „jaknajprędzej" sądzę, że wybory powinny się odbyć wtedy, kiedy domagać się tego będzie całokształt spraw państwowych. Nie dlatego żądamy wyborów, żeby zarobić na kompromitacji prawicy i „Piasta" — tylko dlatego, żeby dać krajowi możność wyboru pomiędzy dwoma zasadniczymi kierunkami myśli politycznej w Polsce...

(Ciąg dalszy na str. 6-ej).

FRANCJA ZGADZA SIĘ NA PRZYJĘCIE NIEMIEC DO LIGI NARODÓW

Jeżeli Niemcy zgodzą się na przyjęcie planu ekspertów finansowych

PARYŻ, 31 marca. — Premjer Poincare wyraził zgodę na dopuszczenie Niemiec do Ligi Narodów w jesieni br. na następujących warunkach:

1) Przyjęcie planu międzynarodowych ekspertów w takiej formie, w jakiej zostanie zatwierdzony przez rządy aljanckie.

2) Zgodzenie się Niemiec na przeprowadzenie przez aljantów kontroli niemieckiej siły zbrojnej, w sposób już przedstawiony Niemcom, na który jednak rząd niemiecki dotychczas nie dał żadnej odpowiedzi.

3) Rząd niemiecki zgodzi się na perjodyczną kontrolę swej siły zbrojnej przez Ligę Narodów, jak przewiduje wersalski traktat pokoju.

Jakkolwiek Liga Narodów nie ma obowiązku czuwania nad wykonywaniem warunków wersalskiego traktatu pokoju, może jednak nie przyjąć do swego grona takich państw, które celowo sprzeciwiają się wykonaniu warunków wersalskiego traktatu pokoju.

Uczczenie Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA. (Poczta.) — We wtorek, dnia 18 marca, 1924. r., o godz. 7-ej wieczór, w sali Filharmonji odbył się wielki koncert, urządzony staraniem Zw. Legjonów Polskich ku uczczeniu Marszałka Józefa Piłsudskiego, z powodu Jego Imienin. W koncercie wzięły udział pierwszorzędne siły artystyczne stolicy, ponadto chór oficerski oraz orkiestra komendy miasta.

Marszałek J. Piłsudski zaszczycił koncert swą obecnością.

Gwałtowne trzęsienie ziemi

WASHINGTON, 31 marca. — Przyrząd, służący do notowania trzęsienia ziemi, znajdujący się na uniwersytecie Georgetown, zarekordował wczoraj gwałtowne trzęsienie ziemi w odległości 1700 mil, prawdopodobnie w Meksyku, trwające prawie 30 minut.

Arcyb. Cieplak jedzie do Rzymu

Nie Polska, a Rzym jest jego matką, do której pragnie wrócić po przeszłych nieszczęściach — Pragnienie uznania bolszewickiej Rosji przez papieża powodem uwolnienia Cieplaka

WARSZAWA, 31 marca. — Według wiadomości, pochodzących z wiarygodnych źródeł, arcybiskup Cieplak, którego wyrok na 10 lat więzienia został zmieniony na wygnanie z bolszewickiej Rosji, wyjedzie wkrótce z Rosji drogą na Odessę, skąd uda się wprost do Rzymu, nie odwiedzając Polski, swej Ojczyzny, której władze uczyniły wszystko, co było w ich mocy, by nie dopuścić na skazanym arcybiskupie wykonania wyroku śmierci, który następnie został zamieniony przez rząd bolszewicki na 10 lat więzienia, a ostatecznie na wygnanie z Rosji w nadziei, iż łagodność, okazana przez rząd bolszewicki purpuratowi rzymskiemu, skłoni papieża do uznania bolszewickiej Rosji.

FARMER DICKSON OSKARŻONY O ZABICIE CÓRKI — NIEWINNY

BRIDGETON, N. J., 31 marca. — Thompson Dickson, farmer, oskarżony o zamordowanie ubiegłej jesieni swej piętnastoletniej córki Emmy Dickson, został uznany niewinnym przez ławę sędziów przysięgłych, mimo obciążających zeznań swego ojca, 79 letniego staruszka, który zeznał podczas przesłuchów, iż syn jego jest mordercą wnuczki Emmy. — Zeznanie staruszka jednak zostało poddane w wątpliwość przez lekarzy, którzy po kilkudniowej obserwacji, poczynionej nad staruszkiem, przekonali się, że cierpi on na pomieszanie zmysłów.

Prasa amerykańska nie spełnia swego zadania — Vanderlip

BALTIMORE, 31 marca. — Fr. Vanderlip, były prezydent National City Bank of New York i asystent sekretarza skarbu za rządu zmarłego prezydenta McKinley'a przemawiając w tutejszym klubie miejskim zarzucił prasie amerykańskiej bezczynność i bierność w przedstawieniu właściwych warunków, istniejących w sferach rządowych w Washingtonie, nacechowanych przekupstwem i korupcją.

Jak bardzo zabagniły się stosunki w Washingtonie stwierdza fakt, że potrzeba było stracić trzynaście miesięcy czasu na to, by postawić w stan oskarżenia przewodniczącego biura weteranów i dzieła tego dokonał dopiero asystent generalnego prokuratora, który osobiście poróżnił się z generalnym prokuratorem i wbrew woli tego ostatniego oskarżył przewodniczącego biura weteranów.

Sytuacja w Washingtonie przez ostatnie trzy lata nacechowana była ogólnem przekupstwem w maszynie prawodawczej. Wielu urzędników zostało naznaczonych na swoje stanowiska mimo iż znani byli z przekupstwa, które rozpanoszyło się w zastraszający sposób w departamencie sprawiedliwości. Przemysłowcy starają się wmówić w społeczeństwo, że dla dobra kraju należy położyć kres prowadzonemu śledztwu, ponieważ zaszkodzi obecnym dobrym czasom na które naród czekał przez półtora roku.

Wykaszlał kulę, którą nosił w głowie 60 lat

LANETT, Alas, 31 marca. — W. V. Meadows, weteran wojny cywilnej, liczący lat 78, ranny w roku 1864 podczas bitwy pod Vicksburg, mimo troskliwej opieki lekarzy, nie został uwolniony od kuli, która trafiła go w twarz tuż poniżej oka. Przed kilku dniami, po 60 latach, Meadows poczuł w głowie ostry ból, po którym nastąpił spazmatyczny kaszel — podczas którego Meadows wykaszlał kulę w formie podłużnego śrutu, ważącą jedną uncję, która bez szkody dla zdrowia weterana, tkwiła w głowie weterana przez 60 lat.

Tragiczne samobójstwo połączone z zabójstwem

E. Sedlak zabija żonę, następnie sam odbiera sobie życie w obawie utraty wzroku

CHICAGO, 31 marca. — Edmund Sedlak, lat 46, znany malarz, obawiając się utraty wzroku, który z każdym dniem coraz bardziej słabł, postanowił sobie odebrać życie. Przekonany, że żona, która go kochała bardzo, nie przeżyłaby katastrofy, postanowił przed odebraniem sobie życia, zabić żonę. Poczyniwszy odpowiednie przygotowania do planowanego samobójstwa i zabójstwa — Sedlak zabił żonę wczoraj rano podczas snu, a następnie sobie odebrał życie wystrzałem z rewolweru.

Szesnastoletni syn i czternastoletnia córka, przybiegłszy do pokoju rodziców, znaleźli tylko martwe zwłoki matki i ojca, trzymającego w prawej ręce rewolwer z wystrzelonemi dwoma kulami.

Zawezwana na miejsce wypadku policja, wyraziła przypuszczenie, że o ile samobójstwo nie było wynikiem wspólnego porozumienia pomiędzy żoną i mężem, to Sedlak zamordował żonę we śnie, by jej oszczędzić kłopotów i przykrości po stracie chlebodawcy.

Bolszewicki premjer Saksonji zasądzony na trzy lata więzienia za pobieranie łapówek

LIPSK, 31 marca. — Dr. Zeigner, który był głową bolszewickiego gabinetu w Saksonji, a który usunięty został przez rząd berliński, skazany został na trzyletnie więzienie i utratę obywatelstwa, za przyjmowanie łapówek. Lekarze sprawdzili, że skazany jest umysłowo chorym i nieodpowiedzialnym za swe czyny. Zarzucano mu mianowicie, że piastując urząd ministra Sprawiedliwości, wydawał dekrety, po otrzymaniu od osób interesowanych pewnej sumy, mocą których osoby te wypuszczane zostały z więzienia na wolną stopę.

Ujęcie międzynarodowych fałszerzy dolarów w Paryżu

Przy pomocy pięknych kobiet zmieniali banknoty na wielkie sumy — Do szajki należało trzech Niemców i jeden Polak

PARYŻ, 31 marca. — Tajnej policji francuskiej w Paryżu udało się ująć międzynarodową szajkę fałszerzy dolarów amerykańskich, składającą się z trzech Niemców i jednego Polaka. Szajka w sposób niezwykle sprytny przerabiała nowe jedno dolarówki na 100 dolarówki i puszczała je w obieg przy pomocy pięknej tancerki, która upatrzywszy na balu bogatego Amerykanina, lub Anglika, prosiła o zmianę jej 100 dolarówki, którą dostała rzekomo od bogatego Amerykanina, zachwyconego jej pięknym tańcem. Dzięki tej okoliczności, że oszukiwani byli ludzie zamożni, oszustwo nie prędko wyszło na jaw i szajka zdołała zrobić olbrzymi majątek, zanim została ujęta.

TAJEMNICZE MORDERSTWO

LINDEN, N. J., 31 marca. — Weteran wojny wszechświatowej i powszechnie znany wśród mieszkańców, Andrew Hickey, brat sze fa miejscowej siły policyjnej, został znaleziony martwy na chodniku przed swoim domem, przeszyty pięciu kulami.

Hickey w sobotę o godz. 11 wieczorem powracał z Elizabeth, N. J. omnibusem, z którego wysiadł po dojechaniu do najbliższego punktu swego domu. Razem z Hyckey'em wysiadła z omnibusu tajemnicza kobieta, jedyny prawdopodobnie świadek i sprawca zbrodni. Mimo energicznie prowadzonego śledztwa zarówno przez władze stanowe, jak miejskie, dotychczas nie udało się wpaść na ślady faktycznego mordercy.

Nie zapominajcie o Funduszu Im. Piłsudskiego!

Robotnicy i studenci spieszą z pomocą ofiarom powodzi w Warszawie

NIEMCY DĄŻĄ DO PRZYWRÓCENIA MONARCHJI

FRANCJA NIE BĘDZIE MOGŁA TEMU PRZESZKODZIĆ

Jeżeli Anglja i Włochy nie przeszkodzą planom monarchistów

HANOWER, 31 marca. — Wszechniemiecka partja ludowa na swej trzydniowej konwencji w Hanowerze uchwaliła program polityczny wyraźnie antyrepublikański, zawierający między innemi punkt przewidujący przywrócenie demokratycznej monarchji z dynastją Hohenzollernów na czele. Uchwała powzięta przez nie miecką partję ludową nie wywołała w świecie politycznym większego wrażenia, ze względu na znane u narodu niemieckiego przywiązanie do władzy monarchicznej.

W kołach politycznych francuskich panuje przekonanie, że Francja nie będzie mogła przeszkodzić Niemcom w przywróceniu monarchji, o ile Anglja i Włochy nie opowiedzą się przeciw przywróceniu w Niemczech monarchicznej formy rządów. Według opinji dyplomatów francuskich, — Niemcy mogą przywrócić u siebie monarchiczną formę rządów i nie można im w tem przeszkodzić na podstawie warunków wersalskiego traktatu pokoju.

Żołądek składem żelaziwa

CHICAGO, 31 marca. — Dr. Torek, dokonując operacji żołądka u Williama Bartella, zawodowego, „połykacza", znalazł w żołądku jego 275 różnych przedmiotów, począwszy od szpilki, a skończywszy na składanych widelcach. Mimo obecności w żołądku tylu obcych ciał, Bartell miał doskonały apetyt i cieszył się doskonałem trawieniem, dopóki jeden z połkniętych gwoździ nie przebił ściany żołądka i nie spowodował przykrych dolegliwości, które zmusiły „połykacza" do poddania się operacji.

WYWOŻĄ POLSKIE BOGACTWO.

Kraków. — W tych dniach został sprzedany zagranicę znajdujący się w Krakowie w prywatnem posiadaniu obraz z 15-go wieku, malowany pod wpływem Leonarda da Vinci.

MILICJA WSPÓŁPRACUJE Z RZĄDEM

Olbrzymie kry lodowe niszczą mosty

(SPECJALNA WIADOMOŚĆ DO „NOWEGO ŚWIATA")

WARSZAWA, 31 marca. — Warszawa i okolica zalane są z powodu wylewu Wisły. Setki rodzin zostało bez dachu nad głową. Domki na brzegu rzeki uniesione zostały przez wezbrane fale. Setki rodzin opuściło zagrożone okolice. Najwięcej uszkodzone jest przedmieście Praga. Specjalnie zorganizowana milicja obywatelska z wielkiem poświęceniem prowadzi akcję ratunkową. Robotnicy i studenci z narażeniem własnego życia pracują dniem i nocą nad ratowaniem zagrożonych. Rząd pośpieszył z wydajną pomocą i opieką dla ofiar powodzi. Z miasteczek i wsi, położonych nad Wisłą, dochodzą alarmujące wieści.

Olbrzymie kry lodowe niszczą mosty na Wiśle. Wisła wylewa prawie regularnie co siódmy rok. Od dłuższego czasu nie wystąpiła z brzegów. Tym razem wylew wyrządził bardzo znaczne szkody.

CAŁY ŚRODKOWY ZACHÓD ZASYPANY ŚNIEGIEM

CHICAGO, 31 marca. — Zapowiadana burza śnieżna przyszła poprzedzona ulewnymi deszczami, które w wielu okolicach spowodowały groźne powodzie.

Olbrzymie masy śniegu, spadłe w sobotę i w niedzielę, pędzone następnie silnymi wiatrami, potworzyły na torach kolejowych olbrzymie zaspy, powodując sparaliżowanie komunikacji kolejowej i telegraficznej.

NIEMCY NIE GODZĄ SIĘ NA PLAN EKSPERTÓW FINANSOWYCH

Opinja aljancka za bezwzględnem przyparciem Niemców do muru — Opór Niemiec pozyskał Francję dla tego planu

PARYŻ, 31 marca. — Oburzenie podniesione przez naród niemiecki przeciw jeszcze nie wykończonemu planowi ekspertów międzynarodowych dla załatwienia sporu odszkodowań, wywołało wręcz przeciwny skutek. Krytyczne i niełaskawe zachowanie się narodu francuskiego wobec ujawnionych dotychczas szczegółów planu nagle znikło, gdy prasa niemiecka jednomyślnie potępiła plan międzynarodowych ekspertów i zapowiedziała, że naród niemiecki nigdy się nie zgodzi na przyjęcie takiego sposobu załatwienia sporu, jaki przedstawią eksperci finansowi. Krzyk podniesiony przez prasę niemiecką, dowodzi stwierdzonego już faktu, że Niemcy dobrowolnie nie zgodzą się na żaden plan, przewidujący wypłatę odszkodowań. W politycznych kołach finansowych panuje przekonanie, że odrzucenie przez Niemcy planu ekspertów finansowych, upoważni aljantów do powzięcia takich środków, jakie będą uważały za stosowne, by zmusić Niemcy do wypełnienia swoich zobowiązań.

W kołach polityków aljanckich a szczególnie angielskich poczynają sobie zdawać sprawę, że Niemcy odgrywają rolę z czasów Napoleona, kiedy zgodziły się na zapłacenie Francji 150,000,000 franków i na rozbrojenie armji, a żadnego z tych warunków nie wypełniły i w dodatku przyczyniły się do obalenia Napoleona i jego cesarstwa.

BOLSZEWICY DOMAGAJĄ SIĘ PLEBISCYTU W BESSARABJI

TRZY STANY NAWIEDZONE POWODZIĄ

Szerokie przestrzenie kraju zalane przez powódź

CUMBERLAND, 31 marca. — Stany Maryland, West Virginia, Zachodnia Pennsylvania i Południowe Ohio nawiedzone zostały ubiegłej soboty niebezpieczną powodzią na skutek ulewnych deszczów i topniejących szybko śniegów w górach. Wszystkie rzeki na przestrzeniach objętych wielkiemi opadami deszczowemi wystąpiły z brzegów zalewając na szerokiej przestrzeni, kraj i powodując olbrzymie szkody.

Miasto Cumberland, położone nad rzeką Potomac zostało w znacznej części zalane wodą. Ludność zmuszona była szukać schronienia na górnych piętrach domów. W jednym wypadku cała rodzina składająca się z pięciu osób zatonęła, gdy drzewo, na które się schroniła zostało obalone przez silny napór wezbranych wód.

Szkody wyrządzone powodzią dochodzą do $3,000,000.

WIEDEŃ, 31 marca. — Przewodniczący bolszewickiej delegacji Krestensky, na rosyjsko-rumuńskiej konferencji pokojowej w Wiedniu, za jedyny możliwy sposób rozstrzygnięcia pretensji Rosji i Rumunji do Bessarabji, uznał zarządzenie plebiscytu, w którym ludność Bessarabji mogła by swobodnie wypowiedzieć się za przynależnością czyto do Rumunji, czy do Rosji.

Przewodniczący delegacji bolszewickiej zastrzegł się jednak, iż plebiscyt musiałby być przeprowadzony w sposób gwarantujący ludności swobodne wyrażenie woli bez żadnego nacisku.

Francja i Szwajcarja godzą się na polubowne załatwienie nieporozumień

BERNO (Szwajcarja), 31 marca. — Rząd szwajarski zgodził się na propozycję przedstawioną mu przez rząd francuski, by nieporozumienia z powodu zniesienia neutralnej strefy celnej w Sabandji, zostały załatwione na drodze polubownej. Szwajcarski minister spraw zagranicznych zastrzegł się, że tylko załatwienie sporu, oparte na zasadzie międzynarodowego porozumienia będzie uznane przez Szwajcarję za obowiązujące.

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Teodory.
Jutrzisiaj — Pogoda, zimno.

Czeki: 8,510,000.
Przekazy: 8,333,000

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:
Wtorek: Celtic z Liverpool
Praga z Marsylji
Frederick VIII z Kopenhagi
Środa: George Washington z Bremy
Czwartek: Orcadian z Bermudy
Fort St. George z Bermudy
Piątek: Parima z Trinidad
Sobota: Deutschland z Hamburga

Odpłyną z New Yorku:
Wtorek: Helesius do Capetown
Środa: Berengaria do Southampton
Paris do Havru
Maraval do Georgetown
Munargo do Nassau
Czwartek: Albert Ballin do Hamburga
American Shipper do Londynu
Santa Teresa do Valparaiso
Piątek: Eastern Crown do Capetown
Bowden do Kingston
Sobota: Greetendijk do Rotterdamu
Celtic do Liverpool
George Washington do Bremy
Drottningholm do Gothenburga
Ulna do Port Limon

ŻNIWO ŚMIERCI

Od 1-go stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku

Pod kołami samochodu
184
Od kul i noży
78
Od wódki
97

Posiedzenie Ligi Kobiet

We środę, dnia 2-go kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się posiedzenie Ligi Kobiet, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Marks Plaçe, w New Yorku. Ważne sprawy. Członkinie uprasza się o przybycie.

F. GABRYNOWICZ.
Sekr. Prot.

Koncer i Bal "Echa"

W dniu 26ym kwietnia odbędzie się wspaniały wiosenny Koncert i Bal Tow. Śpiewu „Echo", w Domu Narodowym, przy 8-ej ulicy.

Komitet już od kilku tygodni usilnie pracuje nad bogatym programem muzykalno-wokalnym.— Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra.

Lekcja śpiewu tow. „Harmonja"

W przyszły czwartek wieczorem, t. j. dnia 3go kwietnia, odbędzie się pierwsza lekcja śpiewu zreorganizowanego Tow. Śpiewu „Harmonja".

Wszyscy byli członkowie, jak i inni miłośnicy śpiewu, niezależący do „Harmonji", są proszeni na lekcję pierwszą.

BRACIA ZBYSZKOWIE WALCZĄ DZISIAJ

Dzisiaj wieczorem w Armory 71go pułku przy 34 ulicy i 4 Ave, odbędą się nader zajmujące zapasy.

Stanisław Zbyszko zmierzy się z Yussoff Hussanne'm, Bułgarem, a Władek stoczy walkę z Jack Tylorem, szampionem Kanady. Oprócz tej walki odbędą się dwie inne.

Setki osób uciekało w panice na ulicę Claremont Parkway, Bronx, gdy w domu pn. 403 wybuchł z nieustalonej przyczyny pożar. Przybyłe oddziały straży ogniowej po szalonej walce z płomieniami, opanowały ogień. — Straty nieobliczone.

WYPRZEDAŻ
Biżuterji i Zegarów
od 33 proc. do 50 proc. taniej
Nowy jednoroczny zapas z powodu likwidowania interesu całkowicie wyprzedaje
F. HLAVACEK
WIEDEŃSKI ZŁOTNIK
348 East 73rd St., New York
Wyprzedaż trwa od 1 do 30 Kwietnia.

HIPPODROME
S. F. Keith's 46 ul. i 6 Ave.
Największy teatr na świecie
Dwa razy dziennie: 2:15 popołudniu, 8:15 wieczorem. — Atrakcje i Gwiazdy ze wszystkich części świata. 1500 dobrych miejsc. Codziennie po południu 50 c. Wieczorami 1000 dobrych miejsc — $1.00.

MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ!
Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej SZKOLE TAŃCÓW 177 East 84th Street Róg Third Avenue
Zawsze otwarta. Czas umiarkowany. Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycieli.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje
WŁÓCZĘGA

Byłem bardzo zajęty.

Telefonistka powiedziała mi, że jakaś pani na mnie czeka w przedsionku.

Wyszedłem.

Siedziała na ławce, taka smutna, wpatrzona przed siebie, jakby się przypatrywała własnej doli sierocej.

Usiadłem obok niej.

Już zgóry wiedziałem, że to smutna historja.

Znam te wyrazy twarzy.

„Czem mogę pani służyć" — zapytałem jaknajserdeczniej, starając się wyrazić obietnicę pomocy, ażeby ją zachęcić do mówienia.

Kobieta spojrzała na mnie.

Minęła czerwone, zapłakane oczy.

Wargi drgały, po twarzy ciurkiem ciekły łzy.

Tyle gorzkich łez...
Długo tak trwało.
Nie mówiła ani słowa.
Siedziała i płakała. Tak jej przykro było.

Myślała, że się niecierpliwię, chciała coś mówić, ale te łzy tak dusiły w gardle, że ani słowa wydobyć nie mogła.

Pocieszałem ją jak mogłem.

Wreszcie odetchnęła, szlochając odpowiedziała mi, że ma synka dziesięcioletniego, zupełnie sparaliżowanego. Suchoty kości. Taki straszny widok dziecka męczącego się bez ustanku i... bez nadziei.

Może dr. Lorenz pomoże...?

Niestety...

Wypłakała się i poszła. Podziękowała, nie podawszy nawet nazwiska, ani adresu.

Zostałem sam na ławeczce w przedsionku redakcji. Zakręciły mi się łzy w oczach. Widziałem bowiem przed sobą to dziecko gnijące za życia, taką biedną, nieszczęśliwą istotę i jeszcze biedniejszą i nieszczęśliwszą matkę, która codziennie na to patrzy.

Z KONCERTU

Trzy pierwszorzędne siły artystyczne zgotowały nam w sobotę Koncert Klasyczny, który na długo pozostanie w pamięci tych, — którzy w sobotę przybyli do Stuyvesant High School.

Panna Ogrodzka śpiewała arję z Halki, żałosny śpiew Marynki z „Sprzedanej Narzeczonej" Smetany, miłosną piosnkę Santuzzy z opery Mascaniego „Rycerskość Wieśniacza" i Mazurek Chopina.

Wielka ta artystka złożyła o jeden więcej dowód, że nie tylko obdarzona jest bardzo pięknym i bogatym głosem, lecz że na drogach sztuki zrozumiała prawdziwą, etyczną wartość sztuki, która upiększa i podnosi dusze proste, dając im rzadki pokarm duchowy o jasności słonecznej i karmiącej słodyczy. Publiczność za chwycona szczerze i głęboko oklaskiwała pannę Ogrodzkę długo i burzliwie.

Niepospolity artysta śpiewak r. L. Cortilli, niezapomniany „Jontek" z Halki poraz trzeci słyszany był przez Polonję nowojorską, która poraz trzeci nim się zachwycała. Odśpiewał arję z Strasznego Dworu Moniuszki (Monolog Stefana) arję z „Janka" — Zelenskiego, jakoteż arję z opery Tosca znaną szerokim masom ze zdjęć gramofonowych. Arję tę śpiewał Caruso, a śpiewał ją tak pięknie, że Tosca dzisiaj rozczula i zachwyca miljony ludzi. Jakże zdziwioną była publiczność, gdy p. Cortilli zaśpiewał tę arję tak dobrze znaną. W pamięci porównywali ten śpiew ze znanym śpiewem Carusa. Porównanie to spotęgowało wrażenie odniesione.— Dowiedzieli się, jak bogatym i jasnym jest dźwięczny, majestatyczny głos p. Cortilliego i odnowiednio to ocenili. Sala trzęsła się od burzy oklasków żywiołowych, które powtórzyły się, gdy p. Cortilli zaśpiewał pożegnanie z opery „Żydówka."

Miłą niespodzianką był występ p. E. Horodyskiego, który prześlicznie odegrał Nokturn Chopina i Chaconne Bussoniego. Jest coś w grze. p. Horodyskiego, co ujmuje i zastanawia: niekłamana oryginalność i wielka prostota, która tem czyściej i lepiej się odbija.

Koncert sobotni był prawdziwą ucztą duchową.

Dziewczęta w liczbie trzech, które uciekły z domu dla obłąkanych w Thiells, N. Y., zostały odnalezione przez policję i odesłane z powrotem do wymienionego zakładu leczniczego.

Bokser Edison i jego żona spędzają dnie na przechadzkach po wspaniałym ogrodzie willi w Fort Meyers.

"JANKO ZWYCIĘZCA"

W ubiegłą niedzielę Polski Kino-Teatr „Polart" zgotował miłą niespodziankę tutejszej Polonji. Publiczność zgromadziła się dosłownie na sali w Stuyvesant High School, East 15 ulica i przenosząc się myślą do Polski, brała żywy udział w akcji, rozgrywającej się na ekranie. Całe przedstawienie, trwające przy dźwiękach muzyki prawie trzy godziny, podzielone zostało na 2 części. Początkiem programu części pierwszej były zdjęcia z Pomorza, ilustrujące polskie morze, rozwijający się przemysł rybacki, polską żeglugę, oraz typy Kaszubów. Następnie wyświetlono były najważniejsze widoki Lwowa, nadzwyczaj interesujące zdjęcia z kopalni soli w Wieliczce, oraz ruiny Czerska. Zakończeniem części pierwszej programu, co zjednało sobie szczere oklaski publiczności, była defilada Wojsk Polskich przed Prezydentem Wojciechowskim i owacyjne przyjęcie Marszałka Focha w Polsce przez generalicję i Marszałka Piłsudskiego.

Tu zaszedł charakterystyczny moment manifestujący uczucia publiczności względem kleru w Polsce. Kiedy na ekranie ukazały się typy dygnitarzy duchownych polskich, publiczność przyjęła obraz ten jako coś wręcz niesmacznego, z obrzydzeniem i głośnym sykiem. Natomiast każdorazowe ukazanie się podobizny Marszałka Piłsudskiego witane było gromkimi i szczerymi oklaskami.

Podczas przerwy przemówił kierownik Teatru „Polart" pan Akston i wyrażając swoje podziękowanie za popieranie nowej placówki polskiej sztuki filmowej, wskazał na chwilowe braki wobec poziomu tejże sztuki w Stanach Zjedn., na trudności propagowania jej wśród Amerykanów i konieczność stałego i solidarnego popierania tegoż Teatru ze strony Polonji, co niezawodnie przyczyni się do jego rozwoju. Zapewniał, że wytęży całą swą energję w tym kierunku, by Polonja tutejsza miała Polski Kino-teatr, nieustępujący pod żadnym względem teatrom amerykańskim.

Drugą częścią programu była komedja filmowa „Janko Muzykant". Przebieg tej komedji, bio rącej swój początek w polskiej wiosce — gdzie Janko, pałający miłością do Magdy, liczyć się musi z powodzeniem rywala swego, kaprala Brysla, i nie znajdując wzajemności u Magdy, rusza na wojnę — daje wiązowi dużą dozę naturalnego humoru. Humor ten potęguje się, gdy Janko, wcielony do oddziałów, ćwiczy się w mustrze i zachowując wewnątrz grube rysy parobczaka, na zewnątrz, w mundurze, okazuje się dzielnym żołnierzem na froncie, sztuczkami bierze bolszewików do niewoli i w nagrodę otrzymuje krzyż walecznych od dowódcy i sporo prezentów i sukcesów miłosnych od kochających się w nim chrześcijańskich matek.

Nie ulega wątpliwości, że publiczność znalazła w przedstawieniu tem miłą rozrywkę, zwłaszcza w drugiej jego części i na przyszłość bacznie śledzić będzie zapowiedziane znaczne postępy w przedstawieniach Polskiego Kino-Teatru „Polart". Podkreślić wypada ofiarność Zarządu tego Teatru, który część dochodu z przedstawienia przeznacza na dobre cele, jak np. z ostatniego na fundusz stypendjalny dla studentów z Polski.

Dział Zdrowia

pisze Dr. B. S. HERBEN z New York Tuberc. Ass.

Mamy siłę przeciw śmierci

Śmierć zabiera dzieci, młodzież w chwili rozwoju fizycznego i umysłowego, oraz ludzi w wieku dojrzałym dlatego, że nie umiemy się przeciw niej zabezpieczyć w wielu wypadkach równnismy żyć do sędziwych lat i umrzeć na „wyczerpanie", a nie od chorób spowodowanych przez zarazki wchłonięte do płuc. Przecież maleńkie dzieci i dorastająca młodzież mają prawo do życia, tembardziej, że nie zdążyły zakosztować rozkoszy życia. Mężczyźni i kobiety w kwiecie wieku powinni żyć, gdyż są potrzebni społeczeństwu do pracy dla dobra ludzkości.

Czemuż pozwalamy ludziom umierać na zapalenie płuc (pneumonię)? Czemuż pozwalamy nie mowlętom umierać na odrę? — Czemuż pozwalamy dzieciom chorować na dyfterję? Dlaczego tysiące ludzi rozstało się z życiem, podczas epidemji influenzy w 1918 roku?

Dlatego, że jesteśmy zbyt nie uważni w sprawach dotyczących ochrony siebie samych przed zarazkami, których miljardy znajdują się w powietrzu. Moglibyśmy zmniejszyć wypadki zmiertelności do minimum, gdybyśmy nie pozwolili bakterjom rozwijać się w naszym organiźmie. Jeżeli człowiek chce przetrwać jakąkolwiek epidemję, musi przedewszystkiem być zdrów i silny. — Ludzie wątli, pozbawieni siły mają bardzo małe szanse utrzymania się przy zdrowiu w czasie grasujących chorób. Gdyby każdy zaprzestał płuć na ziemię, a kichał i kaszlał w chusteczkę, moglibyśmy być pewni, że zarazki chorób nie rozpowszechniłyby się z taką, jak obecnie szybkością. Moglibyśmy zmniejszyć liczbę epidemji. Jakżeż to proste — nieprawdaż?

Ważną rolę odgrywa także **czystość.** Miejcie czyste ręce. Kąpcie się dwa razy tygodniowo i zmieniajcie bieliznę i pościel, jak tylko można najczęściej. Nigdy nie bierzcie brudnemi rękoma pokarmów.

Wiele, bardzo wiele jest rzeczy, które dopomagają do utrzymania się przy zdrowiu i chronią przed śmiercią.

W następnych artykułach opowiem Wam o nich.

„Chata za wsią" na scenie Teatru Ludowego

Kto nie czytał, kto nie słyszał o dziejach sztuki „Chata za Wsią" przerobionej z powieści J. Kraszewskiego. Piękna ta sztuka w oryginalnej wystawie zostanie odegrana w niedzielę wieczorem 6go kwietnia w Washington High School, Irving Place i 16 ul., New York. Dyrekcja Teatru Ludowego ponosi kolosalne koszta, by sztuka ta na długo pozostała w pamięci teatralnych bywalców. P. L. Kowalski kierownik Teatru zorganizował wielki, bo z 30 osób chór i balet z 10 osób. Nie mało upiększy doborowa z 10 osób orkiestra pod batutą znanego muzyka p. Feldhana.

Przedstawienie rozpocznie się punktualnie o 8ej wieczorem i kto się spóźni, będzie żałował, gdyż początek jest nader malowniczy, urozmaicony śpiewem chóralnym i cygańskim tańcem.

Sądząc z ogólnego zainteresowania, Washington High School będzie wypełniona po brzegi i dla tego radzimy zawczasu zaopatrzyć się w bilety w Restauracji Domu Narodowego, W. Bialskiego, 125 E. 7 ul. w New Yorku. W Brooklynie zaś: „Polart Photo Studio, 207 Driggs Ave. i J. Stojowski, 579 Grand St.

Z TEKI REPORTERA

„Echiści" winni pamiętać o tem że dzisiaj, t. j. we wtorek odbędzie się lekcja śpiewu. Ze względu na zbliżający się koncert wiosenny, obecność wszystkich członków jest konieczna. Początek o godz. 8ej wiecz., w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl. Kandydaci na członków Tow. Śp. „Echo" — mile widziani.

Tow. Wyzwolenie ma we wtorek posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym o godz. 8-ej wieczór. Obecność wszystkich członków konieczna.

Tysiąc osób spóźniło się do pracy, gdy pociąg pospieszny linji 7 Ave., zgubił przewód, doprowadzający prąd elektryczny do wagonów. Wypadek ten miał miejsce w pobliżu stacji West 14 ul. Przerwa trwała około dwudziestu minut.

Michael Reilly, lat 58, klerk w City Hall Post Office zmarł w biurze wskutek krwotoku nosa, który nastąpił gdy on wycierał takowy chustką. Reilly był kawalerem i zam. pn. 2310 Catalpa Ave. Pogrzebem jego zajął się wspomniany urząd pocztowy.

Lekcja śpiewu Chopenistów odbędzie się we wtorek o godz. 8ej wiecz., w Domu Narodowym przy Courtlandt Ave. Nowi członkowie oraz sympatycy Tow. będą mile widziani na lekcji tak przez Zarząd, jak i brać śpiewaczą.

Federal Reserve Bank of New York, podaje do wiadomości, że od kilku dni są w obiegu fałszywe $50, które odróżnić można po literze B, jaka jest przed numerem banknotu i ma jasno niebieski druk. Prawdziwe banknoty mają cyfry ciemno niebieskiego koloru.

Parowiec President Monroe, należący do Dollar Line, który uległ zepsuciu w pobliżu Floridy, ma być w tych dniach przyholowany do portu w New Yorku. Straty są znaczne i wiele czasu upłynie nim wspomniany okręt zostanie wysłany w podróż.

International Ladies Garment Worker's Union ma przedstawić w tych dniach pracodawcom nową skalę płacy do zatwierdzenia. Unja ta ma około 50.000 członków i gdyby ci wyszli na strajk, w przemyśle byłby zastój.

ASPIRYNA
Strzeżcie się imitacji
BAYER
Demand
Dopóki nie zobaczysz nazwy "Bayer" na paczce, lub na tabletce, nie otrzymujesz prawdziwego wyrobu Bayer'a uznanego przepisywanego przez lekarzy przez miljony za doskonały i przeszło dwadzieścia trzy lata na:
Zatrzymanie Ból Głowy
Ból Zębów Lumbago
Ból Uszu Reumatyzm
Newralgia Bóle Wewnętrzne
Przyjmujcie tylko "Bayer'a" Tabletki Aspiryny. Każda cała paczka zawiera odpowiednie wskazówki. Wygodne pudełko z 12 tabletkami, kosztuje kilka centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami. Aspiryna jest marką ochronną wyrobów Bayer'a Monoaceticacidester Salicylicacid

Columbia
Zaznacie nowej przyjemności grając o każdej porze te Rekordy
Gdy po raz pierwszy usłyszycie piosnkę Ojczystą na Columbia Rekordzie, zachwyci ona Was. Ale, co ważniejsze, że wzbudzi się w nią przy każdej nowej sposobności dostajecie innej rozkoszy.
Kupcie z pewnością Columbia rekord 18010 F, który składa się z dwuch wyśmienitych utworów do tańca granych przez znakomitą orkiestrę; również rekord 18011 F, posiadający popularny utwór „Szabasówka Polka" Oczywiście zechcecie nabyć rekord 18012 F — „Ave Maria" na święta Wielkanocne.
SZEROKO ZNANY REKORD KARŁOWICZA
Tak wiele przyszło zamówień na Columbia Rekord 18008 F — Kuplety „Andzia" z operetki „Kobieta w Czarnym Szalu" i „Andantino" z „Halki", odtworzone przez znakomitego artystę Karłowicza, że postaraliśmy się o nowy zapas.
Pójdźcie dzisiaj do dostawcy Columbia i zakupcie te wspaniałe rekordy. Przynieście ze sobą tę listę, gdyż pomoże Wam ona przy wyborze. Jeżeli dotychczas nie macie gramofonu, poproście dostawcę, a pokaże Wam różne najnowsze modele i pomoże Wam wybrać jeden.
10 calowe — 75 centów.
18012F Ave Marja (Gounoda) U Krzyża (J. Faure) Leonia Ogrodzka, Sopr. Primadonna Opery „Teatru Wielkiego" w Warszawie.
12006F Lucia, Potpourri, Część 1. Lucia, Potpourri, Część 2. Santi Tafarella Cornet Solo
18011F Sup-Cup-Cup Polka Szabasówka Polka Polska Kapela Columbia
18007F Pan Generał Józek i Maryna W. Ochrymowicz, Baryton.
18010F Kaliski Kujawiak Klejnot Polka. P. Feldhana Instrumentowy Kwartet „Warszawa".
E 4920 Wesoły Nam Dziś Dzień Nastał U Drzwi Twoich Tadeusz Wroński, Baryton i Chór
18009F Mężczyźni to Zbrodniarze Jak Się Kto Bawi W. Ochrymowicz, Baryton. z Akomp. Orkiestry
E 2433 Serdeczna Matko Kto się w Opiekę Tad. Wroński, Baryton.
18008F Kuplety „Andzia" z Operetki „Kobieta w Czarnym Szalu" Halka, Andantino, (Orselski, Tenor Solo), Jan Karłowicz, Tenor.
E 368 Nie Opuszczaj Nas Hymn do Bogarodzicy. Jan Stern, Tenor z Akompan. Organów.
Columbia Phonograph Company, New York.

chór i balet z 10 osób. Nie mało upiększy doborowa z 10 osób orkiestra pod batutą znanego muzyka p. Feldhana.
Przedstawienie rozpocznie się punktualnie o 8ej wieczorem i kto się spóźni, będzie żałował, gdyż początek jest nader malowniczy, urozmaicony śpiewem chóralnym i cygańskim tańcem.
Sądząc z ogólnego zainteresowania, Washington High School będzie wypełniona po brzegi i dla tego radzimy zawczasu zaopatrzyć się w bilety w Restauracji Domu Narodowego, W. Bialskiego, 125 E. 7 ul. w New Yorku. W Brooklynie zaś: „Polart Photo Studio, 207 Driggs Ave. i J. Stojowski, 579 Grand St.

NOWA OFIARA.

Na narożniku ulic 112 i drugiej Ave została najechana przez samochód i poraniona cięższo 4 letnia Józefina Cummingrato, której rodzice zamieszkują pn. 68 E. 112 ulicy. Wskutek doznanych obrażeń dziewczynka zmarła jeszcze przed przybyciem lekarza pogotowia ratunkowego. Szofer J. Sullivan z pn. 1697 został aresztowany.

Ironja losu prześladuje urzędników cłowych i inspektorów imigracyjnych, którzy od szeregu lat oprócz stanowiska rządowego, muszą przyjmować poboczne zajęcia, aby móc wyżywić swą rodzinę. Przed kilkoma dniami otrzymali oni „podwyżkę" w sumie ...pięciu centów dziennie. Ma to być polepszeniem warunków życia dla nich.

„Umbrella Workers Union" ma we wtorek posiedzenie członków i zarządu w Domu Narodowym o godz. 8ej wiecz. Z powodu ważnych spraw, jakie są do rozpatrzenia, obecność wszystkich członków konieczna.

Unja kelnerów ma we wtorek o godz. 3ej po poł. posiedzenie w domu pn. 170 East 80 ul.

Setki podań napływają z różnych stron i od różnych osób do wardena Sing Sing L. F. Lawles, w których petenci proszą o pozwolenie widzenia egzekucji braci Diamond i Antoniego Pantano. Ponieważ data stracenia morderców nie została ustalona, przeto wszystkie podania są odkładane przez zarząd „Domu Śmierci" na bok.

PANIE! POFARBUJCIE WSZELKIE UBRANIA I DRAPERJE
Pofarbujcie lub nadajcie inny kolor zniszczonym, wyblakłym rzeczom za 15c.
Diamond Dyes
Każda 15-centowa paczka „Diamond Dyes" zawiera tak łatwy sposób użycia, że każda kobieta może pofarbować lub zmienić barwę wszelkich starych, zniszczonych, spłowiałych rzeczy, aby wyglądały jak nowe, nawet, jeżeli nigdy przedtem nie farbowała. Wszystkie kolory do nabycia w aptekach.

Nic tak nie działa jak ANALAX

French Line
Compagnie Générale Transatlantique
PODRÓŻ WODĄ PRZEZ CAŁĄ DROGĘ DO POLSKI
S. S. PARIS ..... 2 Kwietnia
świetna komunikacja na okręcie Paris i łączącym okręcie Pologne Specjalny okręt LA POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Havrze.
Po wszelkie informacje zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji lub do biura kompanji
19 State Street
NEW YORK CITY

PŁATNE ZGORY KARTY OKRĘTOWE ZE STAREGO KRAJU
Teraz jest pora na kupowanie kart okrętowych krewnym i przyjaciołom w Polsce i Galicji, ażeby przesłać je wcześniej przed wyczerpaniem nowej kwoty t. j. przed 1-szym lipca. Konsulaty wkrótce zaczną wizować paszporty. Niebywale ceny do New Yorku. III Klasa z
KRAKOWA
KOWNA
LWOWA
WARSZAWY
WILNA
$96
DRUGA KLASA z Triestu do New Yorku $125, bez podatku pogłównego St. Z.
Karty okrętowe sprzedane teraz, są zarejestrowane w Europie i pasażerowie przygotowani do wyjazdu. Triest jest najbliższym portem do środkowej i Południowo-Wschodniej Europy, dokąd pasażerowie są przewożeni na dużych, nowoczesnych, transatlantyckich parowcach. Wszyscy, którym sprzedaliśmy karty okrętowe w zeszłym roku, już przybyli do Ameryki. Zgłoście się natychmiast do najbliższej agencji lub do,
COSULICH LINE
Phelps Bros. & Co., Główni Agenci — 2 West Street, New York
Informacje i daty odjazdów na żądanie.

Sezonowa Miłość

(58) (Ciąg dalszy)

Ponowiła uderzenie.

— Masz!... Masz!... To dla ciebie! — myślała, bijąc głową o kant ramy.

Ktoś przechodził drogą i spłoszył ją. Powróciła do pokoju i zapaliła świecę.

Nie chciała zaświecać lampy. Ten jasny krąg byłby jej przysporzył bólu, przywodząc postać Porzyckiego z ciemni.

Pita zasnęła. Tuśka usiadła znów pod piecem i usiłowała zwrócić się myślą w koło „swych obowiązków".

— Mam męża, dzieci — muszę myśleć o nich... Tylko o nich, to jedno mi wolno. Nic więcej. Jeśli myślę jeszcze o kim, popełniam grzech! Grzech! Grzech!

To słowo rozkrzyczało się w niej, jak nagle zbudzony upiór.

— Grzech!... Grzech!...

Z ciemni zdawały się ku niej pełzać gadziny z kłębami śliny w pyskach. Te płazy podkradały się ku niej wolno i cicho. Jeden z nich miał długie, oślizgłe łapy, zakończone jakby wachlarzami palców. Po ziemi wlókł całe masy wymion o zielonych, zgniłych refleksach.

— Grzech!... Grzech!...

Przez umysł Tuśki przewijać się zaczynają całe masy obrazów, jej dzieci milczące i ciche, w szkolnej odzieży, ukryte za palmami, mąż tak chudy i nędzny, że serce ściska się na jego widok, konfesjonały pełne księży surowych i smutno z poza kratek patrzących, zamknięte wrota kościołów, noce długie, bezsenne, w czasie których włosy mokre od łez, wężem po poduszkach się wiją...

— Grzech! Grzech?...

Wicher łopoce w okna, wstrząsa chałupą, zda się zedrze lada chwila dach i odsłoni izbę na to, aby w nią biły lodowe strugi i siekły czarnemi rózgami z monotonią piekielną. I wtedy nic już nie osłoni Tuśki, nic nie osłoni Pity, nie będzie się gdzie schować ze swemi myślami, ze smutkiem, z bólem i rozpaczą wyjącego w duszy smutku.

Tuśka ogląda się po tej izbie, która od niedawna stała się dla niej jakby straszną pułapką, w której utopiła spokój swej duszy.

Izba ta jest pełna światła innego, nie tego, który powinien być jej światem, lecz tego, który tu się wkradł podstępnie...

Czy jednak bez jej wiedzy?

Przejmuje ją znów lodowy dreszcz.

Wszak przy tem wszystkiem, co się tu działo, ona była obecna.

— Tak — była obecną, ale tylko obecną. Pozwalała, iż dział się cały łańcuch zdarzeń, co więcej, dopomagała do tego, że się właśnie działo...

Czy więc w ten sposób ona nie była winną, iż Porzycki postąpił dziś z nią tak, jak to się zdarzyło?...

Czy nie wyzwała ona niejako tego pocałunku, tego wyładowania się namiętności? Czyż codziennie niezliczoną ilość razy takie pocałunki nie drżały na ich ustach, przesyłane ku sobie wzrokiem?...

A więc...

Czyż należy tak bardzo winić Porzyckiego?

Wiatr łopoce po szybach coraz gwałtowniej. Jakiś niepokój szeleści dokoła chałupy. Coś niewidzialnego i groźnego od gór się czai...

Grzech!... Grzech!...

Tuśka zasłania oczy skostniałemi rękoma.

Jasno teraz spojrzała w głąb siebie.

Urazą do Porzyckiego za to gwałtowne garnięcie się do niej topnieje, ginie, lecz inny, stokroć silniejszy żal wzbiera i dławi.

Zazdrość, zazdrość szalona na myśl, że on teraz z tem ciepłem niezrównanem w oczy tamtej swej dawnej kochanki patrzył...

— Z nią jest teraz, z nią...

Aż jęknęły wiązania chałupy. Ze świeżo zbudowanej wicher belki strącił... Pita porwała się na posłaniu.

— To nic, to wicher... śpij!...

Dziecko senne opadło jak kłos.

I znów jęki wichru, szalone ulewy, pełzanie po kątach gadów.

Tak mija długa chwila.

Tuśka już drętwieć zaczyna. Nie pragnie nic, nie chce nic, tylko wie, że jest bardzo zmęczona i biedna.

Nagle cichy turkot furki zatrzymuje się przed Obidowską chałupą.

— On!...

Tuśka unosi głowę, dech zamiera w jej piersiach. Słyszy, jak on wchodzi do sieni, jak otrząsa okrycie, jak zrzuca kalosze i jak kieruje się ku swojej izbie.

I Tuśka doznaje nagle szalonego uczucia ulgi.

Wie, że wrócił, wie, że jest pod jednym z nią dachem, wie, że jutro zobaczy go wczesnym rankiem.

— Wszystko, co było — mija. Nie pamięta —jak bardzo cierpiała. Wie tylko, że on jest tam.

I wdzięczna mu jest za to, że nie przyszedł, nie zapukał do jej drzwi, bo nie wie sama, jakby się zachowała, co mówiłaby mu, gdyby się ku niej zwrócił. Może wybuchnęłaby płaczem, a to byłoby najgorsze.

— Będę z nim teraz inaczej postępowała — myślała, powstając z krzesła. Zamknę wszystko w sobie; on nie może, nie powinien wiedzieć, co się dzieje we mnie...

Spojrzała na zegarek. Była zaledwie dziesiąta godzina. To ją uspokoiło do reszty.

— Cóż dziwnego, że pozostał trochę w cukierni z kolegami, przecież w tem niema nic złego...

Zbliżyła się do lustra, doprowadziła do porządku włosy.

Obidowska wsunęła przez próg rękę.

— To dla nich! — wyrzekła — a to dla małej.

Paczki ciastek, na nich śliczna róża, kilka gazet, a dla Pity pudełko cali chloricum.

Drobnostka... nic...

Z piersi Tuśki spada ciężar, świat się jej rozjaśnia, mimo, że świeczka dogasa.

— Proszę podziękować!

Niewyraźny pomruk gaździny jest całą odpowiedzią.

— Więc myślał o niej!...

Zamyka drzwi i znów wicher wstrząsa chałupą, tak, że zdaje się, rozniesie ją na skrzydłach nietoperza.

I te konfesjonały, w których księża patrzą smutnie przez koronkę kratek i te palmy, po za któremi grzeczne dzieci z Warecklej ulicy stoją milczące i ciche...

Grzech! Grzech!...

Tuśka kładzie na stole ciastka, różę i dzienniki i zbliża się do łóżka. Obok, na stoliczku, leży książka do nabożeństwa, strojna książka, oprawna w perłową masę, jedna z tych książek, które stanowią dopełnienie niedzielnego stroju.

— Pomodlę się!... — postanowiła Tuśka. — Mogę, mam prawo, nie popełniam jeszcze nic złego...

A tu znów płazy czołgać się zaczynają i syk wszczyna się po kątach.

— Grzech!... Grzech!...

Strojna książka z ręki Tuśki wypada — i smutek kłębami, jak chmury przed burzą, wali się ku niej.

Tuśka pada twarzą na poduszki i pozostaje tak bez ruchu, gdy nad nią rozszalałe skrzydła szarugi biją z piekielną wściekłością o pazdur sadyby.

CZĘŚĆ TRZECIA

XXIX.

Gdy spotkali się nazajutrz w sieni, ona blada — owinięta ciepłemi fałdami flanelowej, błękitnej matinki, on jakiś podniecony z błyszczącemi oczyma i trochę spalonemi ustami, nie mówili przez chwilę do siebie nic, tak, jak ludzie spotykający się po długiem niewidzeniu.

Od niego, pomimo owego podniecenia, powiało chłodem i ona w tej chwili chłód ten odczuła i wchłonęła. Wyprostowała się, sztywna i jakby roztargniona. Oczy ich rozbiegły się i błądziły po świetlanych punktach, jakiemi belki sieni były poznaczone.

— Cóż Pita? — zapytał Porzycki.

— Dziękuję — zupełnie zdrowa.

— Czy wręczono pani cali chloricum?

— Tak... dziękuję... było już niepotrzebne.

Tuśka podeszła do drzwi, prowadzących na dziedzinieć i uchyliła je.

— Gaździno!...

Deszcz lał ciągle szaremi, ukośnemi strugami.

— Gaździno!...

Porzycki coś koło roweru majstrował.

— Pani pamięta? — zapytał — dziś próba, będzie Markowska i Marcin.

— Pamiętam! — odrzuciła sucho Tuśka.

Chciała mu rzucić w twarz, iż grać nie będzie, że nie pozwala im, tej bandzie cyganów, wtargnąć do swego mieszkania, że nie chce mieć z nimi nic wspólnego, ale coś ją wstrzymywało, paraliżowało jej słowa. Mówiła to sobie wszystko w myśli, głosem wydać nie była w stanie.

Zwróciła się do swego pokoju. Gdy już była na progu, Porzycki zatrzymał ją słowami:

— A!... Chciałem panią uprzedzić, że dziś nie będziemy jedli razem obiadu. Jestem zaproszony.

— Do kolegów?

Twardo popatrzył na nią przez chwilę.

— Tak! Stamtąd z Marciszem i Markowską do pani przyjadę.

— A... dobrze!...

Weszła do siebie i drzwi zamknęła.

Więc to tak? — myślała — więc to tak się kończą takie... flirty?

Spojrzała dokoła, szybko pozbierała lampę, marynarkę, drobiazgi Porzyckiego, z któremi, jak sam mówił „sprowadził się" do niej i oddała je wchodzącej gaździnie.

— Zanieście to temu panu z przeciwka! — wyrzekła ostro, mierząc blachy i fajanse nienawistnem spojrzeniem.

Niemniej przecież łowiła uchem, czy nie dosłyszy choć kilku słów, jakiemi Porzycki przyjmie owe odesłanie drobiazgów.

Lecz cicho było po tamtej stronie domu.

Tylko tutaj Pita rzucała na matkę ukośne wejrzenia. Wreszcie zbliżyła się do stołu, ułożyła w pudełku farby, zawinęła w papier ołówki, wiszorki, gumy i kredki i pytająco na matkę spojrzała.

Tuśka wybornie zrozumiała, że Pita, widząc owo „wyprowadzenie" Porzyckiego, czuje się w obowiązku być gotową do odesłania mu także jego drobnostek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

F. C. H. Loe, profesor chińskiego na Uniwersytecie Columbia poślubił Olgę Reusch.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

NEWARK

Orgje samochodowe

Jennie Natyczka, lat siedem, z pn. 751 South 9th St., znajduje się w szpitalu miejskim ze złamaną nogą i ranami na głowie i ciele, wskutek wypadku automobilowego. Dziewczynka ta prze chodziła wczoraj przez ulicę, gdy najechał na nią samochodem Fr. Driver, z pn. 47 Wyoming Ave., South Orange.

A. A. Spagnulo, z pn. 81 Peabody Pl., zgłosił się na stację policyjną wczoraj rano, przyznając się, że uderzył jakiegoś pijanego mężczyznę swoim autem. Dotych czas jeszcze nikt na niego nie wniósł skargi.

Kathie Attrino, lat 4 z domu rodziców pn. 18 Adams ul., została wczoraj najechana przez auto, podczas zabawy na ulicy przed domem. Najechał ją Michael Alkialis, z pn. 289 Lafayette ul. Rany dziewczynki zaopatrzono w szpitalu miejskim, skąd zabrano ją potem do domu rodziców.

Orgje samochodowe znalazły dotychczas w bieżącym roku 285 ofiar. Z tych 15 poniosło śmierć a 270 odniosło rany.

Polski Klub Oświatowy

We wtorek, dnia 1 kwietnia, na sali Polskiego Klubu Oświatowego, przy 255 Court ul. odbędzie się odczyt popularno-naukowy, Dr. T. M. Olbrycht wygłosi swój odczyt na temat: **„Budowa ciała i fizjologja człowieka".**

Będzie to odczyt z przeźrocza mi wyświetlany i ma być bardzo interesujący.

Po odczycie nastąpi dyskusja z dziedziny lekarskiej. Początek o godzinie 8 wieczór.

Za komisję oświaty

P. A. Borkowski.

BACZNOŚĆ NEWARK, N. J. I OKOLICA!

Idź w Niedzielę, 6-go Kwietnia do Krueger's Auditorium — na — KONCERT K. WORCHA.

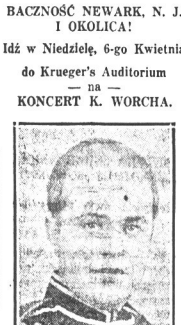

Ubawiaz się jak nigdy. Worch pobudzi cię do śmiechu, choćbyś był ponury jak noc.

Tęskniaz za krajem — przypomni ci się ojczyzna ukochana, a z nią wspomnienia lat dziecinnych zawarte w pięknych poezjach poety ich z nad szarej Wisełki. Lubiaz humor i dowcip polski — pękać będziesz ze śmiechu z arytmetycznych anegdot i monologów ludowych.

Pierwa cię ogniaty obrazek lub zachwyca wytworne "Shimmy", zobaczysz jedno i drugie w świetnem wykonaniu Worcha.

Jestes zwolennikiem operetki, to wiesz [illegible] to warszawska jest najlepsza w Europie, usłyszysz piękne wy- [illegible] operetek „Bajadera", która zdobyła rekordowe powo- [illegible] wie.

Kto pominie taką okazję, jak koncert K. Worcha, 6-go kwietnia, w Krueger's Auditorium, tan będzie żałował. Przeszło potem, jak inni bawili się i śpiewali zawięcie.

Do członków Stow. Mechaników Polskich

Posiedzenie Filijne odbędzie się w środę dnia 2go kwietnia, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Polskiego Klubu Oświatowego, pn. 255 Court ul. Sprawy ważne.

J. Rokita, przedstaw.

Jak się śmieje i bawi Warszawa!!!

Dowiecie się na koncercie świetnego artysty teatrów warszawskich, Kazimierza Worcha w niedzielę, 6 kwietnia w Kruegre's Auditorium. Wykona on cały szereg najnowszych i najweselszych pieśni, kupletów, monologów i anegdot, które budziły szczere zachwyty i wybuchy śmiechu w teatrach warszawskich. A kiedy filuternie i swawolnie zwraca się do kobiet z wesołą piosenką, śpiewając:

Blondynki — Brunetki,
Szelmutki — Kokietki
Djabełek siedzi w was
I kusi raz po raz —
to sala brzmi od oklasków i wesołość ogarnia wszystkich.

J. Effrat, zarządca Cleaners' and Dyers' Union oznajmił pracodawcom, że o ile ci nie zgodzą się w ciągu tygodnia na warunki swoich pracowników, ci wyjdą na strajk. Uniści żądają 44 godzin pracy tygodniowo i pięciu dolarów podwyżki.

PASSAIC

Miesięczne posiedzenie Klubu Demokratycznego odbyło się w niedzielę, dnia 23go marca.

Około 175 członków było obecnych. Członkowie Klubu przyrzekli sobie, że na następne posiedzenie każdy przyprowadzi najmniej jednego nowego członka.

Uchwalono również przeprowadzić wielką kampanję w sprawie amerykanizacyjnej, aby każdy Polak, zamieszkały w Passaic został obywatelem tego kraju.

Zapisali się do Klubu na tem posiedzeniu następujący obywatele: Karol Fila, 94—10th ul.; Antoni Czech, 144—9th ul.; Juljan Szczech, 51 Passaic ul.; Marjan Padwiński, 63 Columbia Ave.; George Saczawa, 49—3rd ul.; Wojciech Chmielowicz, 28—4th ul.; S. Błożejowski, 155 Columbia Ave.; Ferdynand Gogolin, 51—4 ul.; Jakób Gumienny, 125 — 10 ul.; Antoni Weber, 74 Washington Pl.; Antoni Wyka, 112 Passaic ul.; Frank Dul, 3 —3rd ul.; John Rosół, 62 Wall ul.; Jakób Sondey, 116 Passaic ul. i Franciszek Lenik, 144 — 9th ul.

Piotr J. Kurdziel, sekr.

Polska Szkoła Techniczna

Otworzyłem przy stałym kursie w polskiej szkole technicznej, kurs początkowej buchalterji. — Wykłady odbywać się będą w każdy piątek w Domu Ludowym, przy 1-3 Monroe ul., od 7:30 do 10ej wieczorami. Ci wszyscy, którzy umią czytać i pisać, oraz znający cztery proste działania i nieco ułamków — mogą się zapisać na powyższy kurs buchalterji.

Opłata za kurs będzie bardzo skromna.

H. Liwacz, nauczyciel.

Telefon. Waverly 4631

Dr. Józef Michalski

Były Major-Lekarz Wojsk Polskich

14 Belmont Avenue

NEWARK, N. J.

(OGŁOSZENIE) (OGŁOSZENIE) (OGŁOSZENIE)

PROTEKCJA IMMIGRANTÓW

KSZTAŁCI EMIGRANTÓW — PRZEDŁUŻA ŻYCIE.

Gdy idziecie kupować jakikolwiek artykuł, czy wybieracie sklep, w którym mają różne ceny za różne artykuły i inną cenę dla każdego klijenta, czy też wybieracie sklep znany ze stałych cen.

Gdy Wam potrzebne jest ubranie, czy idziecie do sklepu, gdzie musicie się targować przez godzinę i zapłacić jeszcze więcej, niż kto inny, czy też idziecie do sklepu, gdzie każdy klijent płaci to samo za dany towar co ktokolwiek inny.

Jak byście się czuli, gdybyście się dowiedzieli, że za to samo ubranie zapłaciliście powiedzmy $30, podczas gdy Wasz przyjaciel zapłacił tylko $22, dlatego, że się lepiej umiał targować.

Jakbyście się czuli, gdybyście się dowiedzieli, że właściciel sklepu zmienia swoją cenę za jakikolwiek artykuł stosownie do wyglądu albo wrażenia jaki robi na niego klijent. Płacący ten artykuł czuje, że podobne warunki nie przypadną Wam do gustu, że nie przyjemnym jest dla Was przepłacać rzeczy pod jakimkolwiek warunkiem i że wolelibyście płacić tą samą cenę co inni za ten sam artykuł.

Dlaczego nie zastosować tych samych zasad, gdy kupujecie zdrowie. Dlaczego nie udać się do odpowiedzialnej instytucji, gdzie każdy płaci tą samą cenę za tą samą obsługę, gdzie ta obsługa jest jednaka, oparta na wiedzy i odpowiedzialności.

Medical Center, leczy znaczną liczbę ludzi każdego dnia ku ogólnemu zadowoleniu. Obsługa jakiej udziela tym, którzy nie są w stanie płacić wysokich cen specjalistom, jest bezcenna i przynosi olbrzymią pomoc tym, którzy ją otrzymują.

Honorarjum za zwykłą konsultację i leczenie wynosi $1.00 (dolara), od wizyty, a to dlatego, aby umożliwić ludziom biedniejszym pełne korzystanie z obsługi, jaką ta instytucja ofiaruje. Jeżeli koniecznym jest kilkakrotne zastosowanie lekarstwa tego samego dnia, cena jest jeszcze niższa.

Medical Center został zorganizowany w tym celu, aby nieść pomoc jak największej ilości ludzi. Ideały i cele spotkały się z uznaniem największych autorytetów w tym kraju. W instytucji tej nikt nie potrzebuje się obawiać, że przepłaci za obsługę, a wszyscy są leczeni jednakowo z tą samą grzecznością. Obsługa jest znakomita podczas gdy ceny pozostają niskie, gdyż nie mamy na celu robienia zysków. Opłata, jaką każdy pacjent składa dzisiaj, jest ta sama co w dniu założenia instytucji.

Wielu imigrantów i innych zostaje wprowadzonych w błąd przez szumne ogłoszenia, imponujące obrazy, i wszelkie obietnice, jakie się pojawiają codziennie w gazetach. Wiele ludzi wpada w pułapkę z powodu cudownie wyglądających elektrycznych i innych misternych aparatów — im wcześniej się przekonacie, że to wszystko jest szopka, tym lepiej Wam będzie.

W tych czasach Komitet Legislatury Stanu New York przeprowadził inwestycję sposobów w jakie niewinni imigranci są nadrabiani na milijony dolarów rocznie, przez ogłoszenia łapiętópkących doktorów i ich tak zwanych instytucyj, które twierdzą, że są w stanie wyleczyć jakąkolwiek chorobę. Niezliczo że imigranci są wyzyskiwani ze swych ciężko zapracowanych groszy, lecz podczas tego wyzysku choroby ich pogarszają się tak, że czasem jest absolutnie zapóźno wyleczyć się z nich.

Czy chcecie należeć do tych biednych wyzyskiwanych ludzi? Czy nie lepiej teraz postanowić i przestać być ofiarą? Pomyślcie o tem, albo pomówcie z tymi, którzy wiedzą więcej o tej instytucji aniżeli Wy.

THE MEDICAL CENTER

CENTRUM MEDYCZNE

318 Lexington Avenue (bliżej 38 ulicy) New York.

Godziny przyjęć: od 8 rano do 8 wieczorem codziennie. W niedzielę tylko w czasie umówionym.

ROZMAITOŚCI

JAK ANGLJA SIĘ ZBROI

LONDYN. — Ośm nowych eskadr lotniczych dla obrony powietrznej Wielkiej Brytanji, które miały być sformowane w latach 1924-25, będą gotowe w kwietniu 1925 r. i powiększą flotylę obronną angielską do ośmnastu formacyj.

Ministerjum obrony powietrznej ma zorganizować dalszych sześć eskadr w latach 1925-26, tak, że w kwietniu 1926, Wielka Brytanja posiadać będzie 24 eskadry pierwszorzędnych samolotów dla obrony kraju. Projektuje się również zorganizowanie formacji pomocniczej armji lotniczej i specjalnych rezerw. Do Izby ma być wniesiony projekt ustawy, upoważniający rząd do wysyłania tych sił w razie potrzeby poza granice kraju.

Lord Thomson, który jako pod sekretarz stanu dla obrony powietrznej podpisał memorandum w powyższych sprawach, przywiązuje wielką wagę do prędkiego ich zbadania i załatwienia. Powiada on, że konieczne jest nieustanne badanie ulepszeń i że środki na takie badania zawsze się znajdą. Prowadzi się pertraktacje w sprawie subsydjów dla towarzystw lotniczych. Potrzebna kwota ulegnie poważnemu zmniejszeniu wobec projektowanej fuzji czterech obecnie czynnych towarzystw, jedno pod firmą: Imperial Air Transport Company — które się właśnie organizuje. Pomimo jednak tej redukcji, budżet cywilnego lotnictwa projektuje się z podwyżką 68,000 funtów szterlingów ze względu na konieczność rozbudowania lotniska w Croydon i urządzenia tam portu lotniczego, podług ostatnich wymagań.

Aktor nie przyjmuje hojnego spadku

NEW YORK, 31 marca. — Ogden M. Hogland, aktor znany lepiej pod przydomkiem Jack'a Henderson'a zrzekł się hojnego spadku zapisanego mu przez Edną Wilson z Philadelphia, Pa., zmarłą przed kilkoma tygodniami. Zmarła pani Wilson nie podaje powodów dla których zapisała aktorowi Hogland'owi znaczną sumę $250,000 a bezinteresowny aktor również nie podał powodów dla czego odmówił hojnego zapisu.

The BANK for SAVINGS

ZAŁOŻONY 1819.

280 Fourth Avenue

Pod Zach. Rog 23-ej Ulicy

KWARTALNA DYWIDENDA

w racie

Cztery Procent

od sta rocznie została ogłoszona deposytorom za kwartał kończący się 31-go marca, 1924 płatna 16-go kwietnia, 1924 i później.

• Sumy złożone 3-go kwietnia lub przedtem będą się procentowały od 1-go kwienia, 1924.

105 Lat

Stałego powiększania się

Citizens Savings Bank

Róg Bowery i Canal Street.

Trustyci ogłosili Kwartalną Dywidendę według raty

Cztery Procent

od sta rocznie, za trzy miesiące, kończące się 31 Marca, 1924, płatne na lub po 14 Kwietnia, 1924, od wszystkich sum od $5 do $5,000, upoważnionych do tejże według statutu i rozporządzeń banku. Sumy złożone na lub po 3 Kwietnia będą procentowały się od 1-go Kwietnia.

Otwarte od 9 rano do 3 po poł.
W Soboty od 9 rano do 1 po poł.
Również w poniedziałki wieczorami od 5 do 8.

CENTRAL SAVINGS BANK

4 AVE. róg 14-ej ulicy

BROADWAY Półn. Zach. róg 77 ul.

KWARTALNA DYWIDENDA

według raty

CZTERY (4) PROCENT

od sta rocznie, będzie wypływana na konto depozytarjuszy za trzy miesiące, kończące się 31-go marca, 1924, od wszystkich sum, upoważnionych do tejże według statutu, nie przekraczających sumy pięć tysięcy (5,000) dolarów, i będzie płatną 21go kwietnia 1924 i później.

Sumy złożone 3 kwietnia, 1924, lub przedtem będą procentowały się od 1go kwietnia 1924.

A. Koppel, 2 Wice-Prez. i Skarbnik, *Hubert Cülis*, Prez.

Nowy Swiat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.
W. BLAZEWICZ — Editor in Chief
S. T. HAUZYNSKI — Managing Editor
P. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City) Daily Excluding Sunday		PRENUMERATA (Na prowincji) Codziennie z wyjat niedzieli	
One Year	$6.00	Rocznie	$6.00
Six Months	$3.75	Półrocznie	$3.75
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.25	Rocznie	$2.25
Six Months	$1.25	Półrocznie	$1.25
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$7.00	Rocznie	$7.00
Six Months	$4.00	Półrocznie	$4.00

NEW YORK CITY Daily Excluding Sunday		W NEW YORKU Codziennie z wyjat niedzieli	
One Year	$8.00	Rocznie	$8.00
Six Months	$4.50	Półrocznie	$4.50
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$1.50
Daily and Sunday		Codziennie i w Niedzielę	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$6.00	Półrocznie	$6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th St's)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
585 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0922

WIOSENNE PLOTKI

W Europie panuje spokój. Na całym świecie wszystkie prawie narody, zajęte swojemi wewnętrznemi łamigłówkami i rebusami, nie myślą o wojnie. Państwa latają, albo na nowo budują swoje roztrzęsione finanse, starają się regulować sprawy gospodarcze. Rządy mają tyle do roboty we własnych krajach, że politykę zagraniczną na drugi plan odsuwają i sprawy międzynarodowe bardziej, niż kiedykol wiek spokojnie i chłodno traktują.

Stan ten, nie wprowadza bynajmniej w zachwyt żywiołów ultra-radykalnych i wiecznie niezadowolonych. Spokój! Nieznośliwe. Spokojni być nie może, bo co my byśmy robili — wołają ci wiecznie niezadowoleni.

No i oczywiście, dlatego, aby te żywioły niespokojne miały co robić, stwarzany jest tu i tam nastrój, mający na celu wywołanie wrażenia, że Europa znajduje się w przededniu nowej, wielkiej wojny.

Idealistyczno-pacyfistyczne stanowisko zajmuje w Anglji rząd Macdonalda. Stara się o dostosowanie do tonu premjera angielskiego p. Poincare we Francji.

Zajęte są swemi sprawami Włochy, nie objawiając żadnych chęci do awantur międzynarodowych. Niemcy tak są zajęte rozstrzyganiem kwestji monarchizmu i republikanizmu, że narazie zapędów ich wojowniczych na serjo brać nie można.

Polska, jak wiemy, ma dość pracy u siebie w domu, z uporządkowaniem skarbu. To samo wszystkie małe państwa.

Nawet Moskwa, pomimo od czasu do czasu groźnych wyskoków, ochoty do nowej wyprawy nad Wisłę nie zdradza. Sowiety mają tyle kłopotów, że chwilowo przynajmniej są oszołomione i czas jakiś potrwa, zanim przyjdą do równowagi, jeżeli wogóle przyjdą. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze światem, który dotychczas był bardzo pięknie przez bolszewików okłamywany, pociąga za sobą pewne konsekwencje, zmuszające Moskwę do porzucenia taktyki ciągłego straszenia i błagowania za pomocą depesz iskrowych.

Lecz wszystko to razem, w umysłach zwolenników wiecznego wrzenia i niepokoju przetrawione, dowodzi niewątpliwie olbrzymich przygotowań do wojny.

Pisze n. p. we wczorajszym nowojorskim „World'zie" korespondentka tego pisma w Londynie, p. C. Sheridan. Pisze ona, że w Europie są przygotowywane wielkie plany wojenne, wymierzone przeciw Rosji.

Pani Sheridan widzi niebezpieczeństwo wszędzie. W jednem państwie zamało się rodzi dzieci — to źle. W drugiem zadużo — jeszcze gorzej. Nie daje spać korespondentce World'a piękna (chociaż mocno przekwitła) królowa rumuńska, która sprytem niewieścim i wdziękami wielką rolę odgrywa w przygotowaniach wojennych.

Naturalnie jest i Polska, popierana przez Francję, która prawdopodobnie pierwsza uderzy na Rosję. Za Polską stoją Państwa Bałtyckie, Czechosłowacja, Finlandja i inne, zdecydowane na dany znak uderzyć w kierunku Moskwy. Pani Sheridan wie naturalnie, że wyprawą na Rosję dowodzić będzie Francja. Złośliwiec Poincare dlatego ją szykuje, ażeby odwrócić uwagę swoich ziomków przed wyborami, od sprawy Ruhry i innych kwestyj wewnętrznych. To jeszcze nie wszystko. P. Sheridan przewiduje atak Francji na Anglję i straszne spustoszenie dokonane przez aeroplany francuskie. Ostatnie wymierzone jest dość niezręcznie przeciw rządowi Macdonalda, któremu p. Sheridan zarzuca, że bawi się w utopję i marzycielstwo, dążąc do braterstwa narodów, zamiast zbroić się od stóp do głów i... bronić biednej Rosji.

Bo wiosenne plotki sympatyczki Lenina, Trockiego i wogóle bolszewizmu, mają na celu najwidoczniej zwrócenie uwagi społeczeństwa amerykańskiego na urojone niebezpieczeństwo, które grozi Moskwie. Pisaliśmy niedawno o nastrojach w Europie, odczuwanych przez wybitnych publicystów amerykańskich. Nastroje te są wręcz przeciwne temu, co pisze angielska rzeźbiarka, poszukiwaczka wrażeń i przygód artystycznych. Ludzie w Europie nie chcą słuchać sensacyj, zapowiadających nowe okropności, mają dość strąszenia nową wielką wojną. Ale wiosna ma swoje prawa. Dla jednych zwiastuje ona radość i nadzieje, dla innych przykre łamania w kościach — nieomylny znak przezycia. Kto cierpi na reumatyzm, lub artretyzm, ten — rzecz prosta — widzi świat w najczarniejszych kolorach.

Europa nie jest dzisiaj rajem — to pewne. Lecz bujna imaginacja kobieca całkiem niepotrzebnie robi piekło tam, gdzie go niema, gdzie narody z trudnością, lecz stale wykuwają przyszłość. wb.

TAŃCE W KOŚCIELE

Dr. William Norman Guthrie, rektor kościoła protestancko-episkopalnego św. Marka, znajdującego się na rogu 2ej Ave., Stuyvesant Pl. i 11ej ul., urządził w ubiegłą niedzielę wieczorem nabożeństwo z tańcami. Tańce religijne wykonało osiem bosonóżek. Kościół był przepełniony. Niezwykłemu nabożeństwu przyglądało się kilkudziesięciu zaproszonych pastorów, którzy orzekli, że nic a nic nie dostrzegli w inowacji złego i gorszącego. Inaczej na kwestję zapatruje się jednak biskup episkopalny, ks. Manning. Tańce bosych dziewcząt w kościele uważa za przestępstwo. Z tego powodu kościół św. Marka i ks. Guthrie zostali przez biskupa odłączeni od djecezji; inaczej mówiąc — wyklęci.

Jest ciekawa rzecz, jak ortodoksalne umysły, starając się utrzymać pewne poglądy i dogmaty, popełniają głupstwa.

Taniec, oczywiście odpowiedni, nie może być przestępstwem. Tak człowiek prymitywny, jak i cywilizowany, objawia uczucia swoje za pomocą ruchów ciała. W starożytności tańce były nieodłączną częścią ceremonij religijnych u wszystkich bez wyjątku narodów. I dzisiaj jeszcze są narody, które taniec uważają jako modlitwę.

Dlaczego więc w wieku dwudziestym, w społeczeństwie o wysokiej cywilizacji — taniec miałby być zbrodnią!

Jeżeli kościół taki lub inny uznaje muzykę i śpiew, to dlaczego wyklina taniec, który jest również sztuką, jak np. religijny obraz Rubensa, lub Rafaela.

W salach parafjalnych wszystkich niemal wyznań odbywają się zebrania z tańcami. Nie zawsze te pląsy są przyzwoite, o czem można się nieraz dowiedzieć ciekawych historyj z pism klerykalnych.

I z całą pewnością piękny i nowaźny taniec klasyczny w kościele, mniej przynosie szkody moralności społecznej, niż orgje „pod kościołem", o których coś niecoś wiedzą i parafjanie Polacy...

• • •

POLSKA POŻYCZKA WE WŁOSZECH

Rząd polski otrzymał pożyczkę we Włoszech 400,000,000 lirów włoskich. Pożyczka ma być spłacona w przeciągu 20 lat w drodze losowania. Procent od pożyczki wynosi 7 procent od sta.

Transakcję, jak dowiadujemy się z prasy krajowej, przeprowadziła z ramienia Polski delegacja, która, zawierając umowę z rządem włoskim, zabezpieczyła pożyczkę majątkiem i dochodami Monopolu Tytuniowego w Polsce.

Warunki pożyczki nie są złe, ani dobre. Ale nawet takich nie mógł uzyskać rząd chjeńsko-piastowy, napróżno kołatając do rządów zagranicznych. Obecnie wobec ustabilizowanej jako tako waluty i polepszenia ogólnego stanu finansowego państwa polskiego, zagranica pożyczki daje z chęcią, mając odpowiednie gwarancje.

Niewątpliwie Polska mogłaby otrzymać lepsze warunki, niż od bankierów włoskich. Lecz tylko wtedy, gdyby skarb państwa polskiego nie przeszedł choroby chjeńsko-piastowej, z której teraz musi się z trudem leczyć.

• • •

PROPAGANDA ZA MONARCHJĄ

Zjazd niemieckiej partji ludowej w Hanowerze, uchwalił platformę monarchiczną do nowych wyborów. „Ludowcy" niemieccy, są to właściwie ziemianie kierowani przez Stinnesów. Nie byli oni nigdy republikanami, a teraz postanowili wystąpić otwarcie. Na republikę niemiecką zdaje się że można położyć kajzerowski krzyż.

NA MARGINESIE DNIA

pisze
RAKI-REY

W PARAFJI kapłana bożego i handlarza wnętrznościami świętych pańskich na całe, wielebnego Icka, parafjanie prowadzą żywot bezbożny i gorszący. Nie jest to bynajmniej jakieś „lewicowe oszczerstwo", lecz święta prawda katolicka i kapłańska, albowiem o gorszącem i bezbożnem życiu parafjan Ickowych czytamy dosłownie w nr. 13-ym Przewodnika katolickiego z dnia 28-go marca 1924 roku Pańskiego, na stronicy 30-ej w pierwszej szpalcie, co następuje:

„W ostatnich czasach, w New Britain, umarło nagle, bez Sakramentów św., parę mężczyzn i niewiast, co prowadzili życie bezbożne i gorszące. Były to osoby w podeszłym wieku. P. Bóg długi czas czekał na ich poprawę i nawrócenie i wtedy kiedy najmniej spodziewali się, zeszli z tego świata nagle, bez przyjęcia Sakramentów świętych. Teraz im nic nie pomoże ani pochowanie na cmentarzu, ani pogrzeb katolicki odprawiony za pieniądze judaszowskie, i gdy kapłan za pieniądze śpiewa: niech odpoczywa w pokoju, a P. Bóg mówi wyrokiem: w cierpieniach piekielnych. Oj! że „oj" całkiem nie źle przyjęcie i gdyby te osoby mogły dziś wstać z grobów, były powiedziały to, co P. Bóg powiedział w piśmie św. bezbożnikom nie tudzi się czasu pomyśl pomszczę cię — Bądziłyśmy się — że za pieniądze po katolicku wszystko odprawi się, ale pomsta Boża pomściła nas i cierpimy to, na co za życia zasłużyliśmy. Ta śmierć nagła, niespodziewana, bez Sakramentów świętych, niech będzie przestrogą jak dla duchownych tak i świeckich żyjących, że i oni, nie dziś to jutro umrą, pieniądze djabli wezmą, (o ile ksiądz djabła nie uprzedzi. Przyp. zec.) albo krewni, ale z duszą stanie się to, na co zasłużyli i na drugim świecie będzie płacz i zgrzytanie zębów, ale po czasie, bo klamka zapadła na wieki i zamknęła w ogniu piekielnym".

• • •

Że Pan Bóg czekał na poprawę grzeszników, wychowanych przez kapłana Icka, nie wiedząc, że są tak zatwardziali, iż wcale się już nie poprawią, nic to nowego, albowiem Bóg w pojęciu Icków, to istota, która nie jest nawet na tyle wszechwiedząca, by zdolna była przewidzieć, jak człowiek postąpi; natomiast całkiem nową jest rzeczą kapłańskie oznajmienie, że Pan Bóg nie zwraca najmniejszej uwagi na żadne księże egzorcyzmy, lecz sądzi grzeszników według własnego uznania. Zapamiętajcie sobie dobrze. — Ksiądz katolicki w katolickiem piśmie wyraźnie dowodzi, że NIC NIE POMOŻE, ANI POCHOWANIE NA CMENTARZU, ANI POGRZEB KATOLICKI, ANI BŁAGALNE ŚPIEWY KSIĘDZA „NIECH ODPOCZYWA W POKOJU", BO JEŻELI PAN BÓG MA POSŁAĆ GRZESZNIKA NA DNO PIEKŁA, TO I TAK GO POŚLE, bez względu na to, czy ksiądz będzie się modlił, czy nie.

• • •

Jeżeli po takiem wyjaśnieniu parafjanie Ickowi będą w dalszym ciągu znosili mu dolary za „wieczne odpoczywanie" zmarłych, to doprawdy nawet miano „baranów parafjalnych" będzie dla nich zbyt pochlebne; wyrzenie bowiem pisze ksiądz katolicki, „ŻE ZA PIENIĄDZE PO KATOLICKU WSZYSTKO ODPRAWI SIĘ, ALE POMSTA BOŻA POMSCI NAS". Spodziewamy się, że przynajmniej parafjanie Ickowi zrozumieją, że ksiądz za pieniądze wszystko zrobi, ale cała robota psu na budę się nie przyda.

• • •

Ale nietylko zwykłe owieczki w owczarni Ickowej prowadzą żywot bezbożny i gorszący, za co schodzą nagłą śmiercią z tego świata — lecz dzieje się tam rzecz stokroć gorsza: sami ojcowie duchowni prowadzą żywot nie lepszy od swych parafjan. Bo gdyby było inaczej, nie ostrzegałby ich Przewodnik katolicki: „Ta śmierć NAGŁA I NIESPODZIEWANA, BEZ SAKRAMENTÓW ŚWIĘTYCH NIECH BĘDZIE PRZESTROGĄ JAK DLA DUCHOWNYCH TAK I ŚWIECKICH ŻYJĄCYCH".

• • •

Tak oto martwi się handlarz wnętrznościami świętych na całe o duszę swych owieczek i swych konfratrów, lecz sam dalej śpiewa za pieniądze „wieczne odpoczywanie", wiedząc, iż Pan Bóg mimo wszystko zemści się na biednych głuptasach, albowiem kapłan boży Icek wielebny, jest zdania, że jeżeli dusze djabli wzięli, to niech przynajmniej jemu pozostaną się pieniądze, wyłgane od naiwnych wiernych.

• • •

Wszystkie dobre pisma katolicko - wydziałowe proszone są o przedruk Ickowego „memento" pod adresem wiernych parafjan i ich pasterzy, aby bezbożnicy parafjalni wiedzieli, że "ZA PIENIĄDZE PO KATOLICKU WSZYSTKO ODPRAWI SIĘ, ALE POMSTA BOŻA POMŚCI NAS. ANI POCHOWANIE NA CMENTARZU, ANI POGRZEB KATOLICKI ODPRAWIONY ZA PIENIĄDZE JUDASZOWSKIE I GDY KAPŁAN ZA PIENIĄDZE ŚPIEWA: NIECH ODPOCZYWA W POKOJU, A P. BÓG MÓWI WYROKIEM: W CIERPIENIACH PIEKIELNYCH!"

Słowa wyjęte z ewangelji Ickowej, zapisanej w Ciemniku Kalickim.

Z OSTATNIEJ POCZTY

POMNIK DLA POLEGŁYCH POLAKÓW WE FRANCJI

Paryż. — Stow. France-Pologne powzięło inicjatywę zbudowania na cmentarzu Montmorcy pomnika na pamiątkę żołnierzy polaków, poległych we Francji. Inicjatorzy tego projektu żywią gorącą nadzieję, że całe społeczeństwo polskie poprze ten projekt i przyczyni się do jego realizacji w drodze zebrania potrzebnych na ten cel funszów.

PRAKTYKA „GRAB NAGRABLENNOJE" W SOWDEPJI

Dwadzieścia dwie ofiary doktryny Lenina.

Ryga. — Dziewiętnastu komunistów i trzy komunistki, praktykujące „wywłaszczenie przywłaszczonego" w pociągach kolejowych pomiędzy Mińskiem a Moskwą, skazano w Mińsku na śmierć za zbyt dosłowne stosowanie społecznych nauk Lenina. Główną winą skazanych było to, że obrabowali między innemi przez pomyłkę włoskiego dyplomatycznego kurjera Marinetto, wywłaszczając go z dwunastu tysięcy dolarów.

CZICZERIN MA BYĆ POSŁEM W LONDYNIE!

Trocki obejmie jego stanowisko

Ryga. — Triumwirat sowiecki wysłał do Trockiego delegację proponującą mu objęcie stanowiska komisarza dla spraw zagranicznych po Cziczerinie, który ma być wysłany do Londynu, jako poseł Sowietów przy rządzie Macdonalda. Uważane jest za rzecz pewną, że Trocki przyjmie tę propozycję i że pogodzi się w ten sposób z triumwiratem.

„PO PRZEZ TRUPA POLSKI!"

Głos londyński o Niemczech.

Londyn. — „Morning Post" powołując się na stanowisko kół wojskowych angielskich i omawiając sprawę gwarancji bezpieczeństwa — wskazuje na bardzo niepokojącą sytuację w Niemczech, w związku z rozwiązaniem Reichstagu. Dziennik angielski uważa rozwiązanie Reichstagu za wielki triumf niemieckiej reakcji, która podjęła walkę z traktatami pokojowemi.

Zdaniem dziennika Ludendorff i towarzysze przy obecnej sytuacji mogą osiągnąć to czego, nie osiągnęli przez zbrojne powstanie. Wobec tego koniecznem jest współdziałanie państw zachodu w sprawie jaknajszybsze go załatwienia sprawy bezpieczeństwa przedewszystkiem między Anglją i Francją.

W związku z powyższem dziennik angielski wywodzi co następuje: Wszystkie układy, któreby Francji przeznaczały podrzędne stanowisko i któreby nie zapobiegały posunięciu się niemiec na wschód po przez trupa Polski, byłyby dla Francji nie do przyjęcia. Polityka, któraby postawiła sobie za cel zabezpieczyć zarówno wschód i jak zachód — przyniosłaby pokój Europie, zaś Niemcy i Rosja musiałyby się jej podporządkować.

UROCZYSTOŚCI 3-GO MAJA W PARYŻU.

Paryż. — W dniu narodowego święta polskiego 3-go maja w Sorbonie odbędzie się uroczystość, w której weźmie udział francuska liga morska. Uroczystość ma być wielką manifestacją w obronie praw Polski do Gdańska.

UCHWAŁY RADY NACZELNEJ N. P. R.

Warszawa. — W niedzielę, 9 marca obradowała w Warszawie pod przewodnictwem posła Popiela Rada naczelna N. P. R. Obrady trwały cały dzień. Sprawozdanie z prac głównego komitetu wykonawczego partji złożył prezes stronnictwa poseł Adam Chądzyński, a z działalności klubu prezes poseł Waszkiewicz. — Po ożywionej dyskusji przyjęła Rada naczelna parę rezolucji, z których wyjątki podajemy poniżej:

„Kryzys przemysłowy i bezrobocie, wywołane polityką sanacji skarbu, usiłują sfery przemysłowo-kapitalistyczne wyzyskać dla swoich celów i prowadzą systematyczną akcję w kierunku obniżenia płac pracowniczych oraz przedłużenia dnia pracy ponad określone ustawą 8 godzin. Rada naczelna N. P. R. oświadcza, że bierne zachowanie się wobec zamachów kapitalistycznych na byt i prawa społeczne robotnika polskiego spowodowałyby zniszczenie spokoju i ładu niezbędnego dla przeprowadzenia dzieła sanacji skarbu i zmusiłoby robotników do najostrzejszej walki w obronie przyrodzonych praw".

„Rada naczelna N. P. R., stojąc na stanowisku stosowania racjonalnych oszczędności w gospodarce państwowej, uważa jednak za szkodliwe zaniechanie przez rząd wszelkich inwestycyj, gospodarczych których brak odbija się dotkliwie na życiu ekonomicznem kraju i jego obywateli, a w konsekwencji poważnie zachwiać może samemi wynikami sanacji".

„Rada naczelna N. P. R. uzna je potrzebę zorganizowania przez państwowe instytucje kredytowe racjonalnego złotego kredytu na cele rozwoju produkcji krajowej. Rada naczelna domaga się od rządu bezwzględnego wystąpienia z zastosowaniem ostrych środków represyjnych przeciwko tym fabrykantom, którzy w celu uchylenia się od płacenia podatków i ponoszenia ciężarów państwowych teroryzują rząd i robotników przez zamykanie fabryk, oraz nadmierne redukcje sił pracowniczych".

ZBROJENIA MORSKIE WŁOCH.

Londyn. — „Times" oświadcza, iż Anglja odnosi się bez uczucia zazdrości do projektów Mussoliniego, dotyczących powiększenia floty włoskiej.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi J. S. — Kompanji, o którą pytacie, nie znamy, a więc nie możemy Wam nic doradzić. Wogóle kupno akcji jest zawsze pewnem ryzykiem.

Ulga na kaszel
„Piso's" pomaga szybko dzięcom i dorosłym. Przyjemny syrop. Nie zawiera środków narcotycznych. Wielkość 35c. i 60c. Do nabycia wszędzie.

220 EAST 14TH STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najlepsze kursa we własnym języku, uczące naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie poswiadczenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami. KOMPLETNY KURS $25.00.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave

ARENA AUTO SCHOOL
POLSKA SZKOŁA
AUTOMOBILOWA
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od "a" do "z" powożenia i mechaniki? Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napisacie po bezpłatny katalog. Szkoła otwarta codziennie od 9 rano do 9 wiecz.
A. Michałowski, inżynier
ARENA AUTO SCHOOL
151 W. 54th St., New York

SEVERY LEKARSTWA UTRZYMUJĄ ZDROWIE W RODZINIE.
Na świerzbienie skóry-użyjcie
SEVERA'S ESKO
Maść antyseptyczna
Przygotowana z intencyą przyniesienia ulgi na świerzb i inni zarażenia skóry.
CENA 30c
Zapytajcie w aptece
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

Czytelnikowi W. K. — Imigracja do Stanów Zjednoczonych może odbywać się tylko według określonej kwoty. To samo prawo dotyczy i Kanady. Kombinacja, jaką proponuje Wam agent, jest nielegalna i może pociągnąć przykre następstwa.

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupującym w większej ilości pocztówki na Wielkanoc, książki do nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły fryzjerskie po bajecznie niskich cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć
F. FORTUNA
422 E. 9th St. NEW YORK

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I NA SPRZEDAŻ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. RÓŻEK
827 East 14th Street, New York City

Meble A. STEC JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA POLEŃCAYCH
NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTOWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(pomiędzy 8 a 9 ulicami)
NEW YORK CITY
Telefon, Dry Dock 8245

J. HELLER
ADWOKAT I NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż stara-krajowe w swem biurze przy
233 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Ave., New York City
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY:
10 do 1 przed południem i 6 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy
Telefon, Dry Dock 2822

Dr. BRYAN
333 East 17th St., New York City
(Pomiędzy First i Second Avenues)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9 rano do 8 wieczorem.
W niedziele od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
10 do 2 popołudnia
6 do 8:30 wieczór
W niedziele do godz. drugiej popoł.
311 East 10th St., New York City

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. ZINS
110 East 10 Street
(Między Third i Fourth Ave.)
GODZINY URZĘDOWE:
Dziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem.
Niedziela od 9 rano do 4 po południu.

Wszystkie tramwaje przychodzą do Icka
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTA
Specjalność: robienie mostków i plyt. Plyty reperowane na poczekaniu. Wyjmowanie zębów uskuteczniane ostrożnie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East Tenth Street

Polityka Międzynarodowa

BRONISŁAW D. KUŁAKOWSKI

WIZYTA P. P. S. W LONDYNIE

Wszyscy Polacy bez względu na przekonania polityczne winni powitać z uznaniem wyjazd działaczy pepeesowych do Londynu, poprzedzony zaproszeniem przez panią Philips z Labor Party, która niedawno w Polsce bawiła. Jadą polscy socjaliści w odwiedziny do socjalistów angielskich. Przedstawiciele partji, która przez długie lata samotną walkę o Niepodległość Polski wbrew całemu światu i wbrew polskim klasom posiadającym prowadziła i pierwszy rząd w wyzwolonej Polsce przy pomocy innych grup radykalnych utworzyła, jadą do partji, która na czele rządu po raz pierwszy w Anglji stanęła. Jadą patrjoci polscy do patrjotów angielskich, przedstawiciele klasy robotniczej do przedstawicieli tejże klasy. Jest to pierwsza próba nawiązania przyjaznych stosunków z narodem angielskim.

Powtarzam: trzeba wycieczkę tę powitać z uznaniem. Ale trzeba zawczasu wyrobić sobie trzeźwy pogląd na rezultaty tej wyprawy. Nieszczęściem w polityce polskiej jest nadmiar imaginacji, a przecie z przysłowia polskiego wiemy, co się wydarzyło temu, który przez imaginację pojechał na koronację. Jeszcze dotychczas liże sobie łapę w kalifornijskiej farmie p. Paderewski po niefortunnym pikniku koronacyjnym, na który pojechał był do Polski na krążowniku angielskim.

Trzeba wiedzieć przedewszystkiem czego osiągnąć nie można.

A więc trzeba się pozbyć wszelkich nadziei na zmianę zasadniczą kierunku angielskiej polityki w stosunku do Europy wogóle, a Polski w szczególe. Anglja nie może jeszcze dopuścić do porozumienia francusko-angielskiego, do wytworzenia bloku węglowo-stalowego Francji, Niemiec i Polski, gdyż byłby to cios śmiertelny dla przemysłu angielskiego. Wykluczenie drogich towarów angielskich z rynku europejskiego przez zaprzestanie walki pomiędzy Francją a Niemcami było zawsze niepożądane dla kapitalistów angielskich. Dla robotników zaś angielskich równałoby się zamknięciu fabryk, a więc i utraceniu środków do życia. Kapitał angielski mógł w razie porozumienia kontynentalnego emigrować, ale robotnicy angielscy nie są w stanie odrazu tego uczynić. Ale samo zrozumienie tej sprzeczności interesów zachodzącej pomiędzy interesami klasy robotniczej francuskiej, niemieckiej i polskiej z jednej strony, a angielskiej z drugiej, rozważenie sposobów wyjścia z sytuacji, a głównie złagodzenie ostrości kryzysu, wyrażającego się dzisiaj w przymusowem bezrobociu dwuch miljonów anglików byłoby krokiem naprzód w polityce międzynarodowej. Uczciwość i odwaga w ujmowaniu tak drażliwych spraw oczyści atmosferę.

Następnie trzeba pamiętać o tym, co należało by Anglikom wytłómaczyć. A więc na pierwszym miejscu trzeba im powiedzieć, że wszelka rewizja traktatu wersalskiego leży tylko w interesie kapitalizmu niemieckiego. Gdyby nie traktat wersalski, gdyby nie czujność i wytrwałość Poincare'go, Europa byłaby już dawno w ogniu odwetowej wojny ze strony Niemiec i tym razem dla Niemiec zwycięskiej, gdyż bez udziału w niej Ameryki, a z pomocą po stronie Niemiec Włoch, prowadzonych przez parodję Cezarów rzymskich, Mussoliniego, który chce nazwisko wpisać do kart historji, chociażby przez zniszczenie demokracji. A rezultatem wojny byłby najazd sowietów i Azji na świat cywilizowany. Trzeba więc, aby Anglja stanęła po stronie Komisji ekspertów, której domagała się sama i zrozumiała, że Niemcy mogą i muszą zapłacić za zniszczenie dokonane świadomie i złośliwie, za zniszczenie przemysłu francuskiego, belgijskiego i polskiego nie z konieczności wojennej, lecz w celu usunięcia konkurencji.

Czy Anglicy to zrozumieją, czy pepeesowcy potrafią im to wytłómaczyć, przesądzać trudno. Ale jedno na pewno można zrobić i nie wątpię, że zrobionem będzie. Oto przyjazd przedstawicieli Demokracji Polskiej, od tylu lat z poświęceniem szczytnem i wytrwałością niezłomną tworzących Nową Polskę poznajomi klasę robotniczą Anglji z Polską prawdziwą, z Polską strażnikiem cywilizacji, Polską bohaterską. I gdy potem premjer Anglji przyjrzy się panu posłowi Skirmuntowi, wtedy przekona się, że ten półpanek nie jest reprezentantem Polski, jeno narośla na niej. Zrozumie Anglja, że nie o Polsce nie wiedziała, że Sapiehowie, Dmowscy i Skirmunty należą raczej do wschodu, a nie do zachodu, że zbyt krótko rezydował w Anglji poseł Wróblewski, który rozpoczął był Anglję z Polską zapoznawać, że trzeba pomóc Polsce Demokratycznej, zamiast jej szkodzić. A bez wzajemnego uczciwego stosunku pomiędzy demokracjami nie może być wspólnej pracy, wspólnego wysiłku w celu wyjścia ze straszliwego położenia, w którem znalazł się świat po wojnie przez załamanie się nagłe systemu kapitalistycznego a zupełne nieprzygotowanie mas do społecznego wytwarzania i spożycia.

KORESPONDENCJE

CENTRAL FALLS, R. I.

Dzień 23 marca będzie długo w pamięci naszej. Na zaproszenie Komitetu Oświaty im. J. Piłsudskiego, przybył do nas gość z Polski, senator Jan Woźnicki, aby nam powiedzieć, czego w Polsce już dokonano, a co jeszcze trzeba dokonać. Dowiedzieliśmy się, co to jest prawo, co to jest szkoła powszechna, jaki jest rozwój umysłowy naszych braci w Ojczyźnie.

Sala została wypełniona tak, że nie można się było przecisnąć. Nie przyszli tylko ci Polacy, których nazywamy po prostu czarną międzynarodówką. Ci rodacy i rodaczki, zamiast tu przyjść na salę i powitać reprezentanta Polski, poszli oni na odpust. Niewiadomo tylko, ile ci ciemni biedacy złożyli dolarów na udzielenie im odpustu. Pobożni parafjanie, zamiast zapoznać się z urządzeniami w nowej Polsce — jakie powinny być obowiązki obywatela wobec państwa a państwa wobec obywateli, to oni poszli na jakieś średniowieczne obrządki, które tylko bardziej zaciemniają umysł i odbierają wiarę we własne siły.

Wiec senatora Woźnickiego udał się znakomicie. Senator Woźnicki poruszył w taktowny sposób wszystkie bolące sprawy w Polsce. Publiczność z wielkim entuzjazmem dziękowała szan. Gościowi za rzeczowy i popularny wykład.

Kolekta przyniosła przeszło sto dolarów, które komitet wręczył senatorowi Woźnickiemu na pracę oświatową w Polsce.

Czytelnik E. B.

Sprawozdanie międzynarodowych ekspertów będzie ogłoszone w następnym tygodniu

PARYŻ, 31 marca.—Zapowiadane od dłuższego czasu sprawozdanie i plan międzynarodowych ekspertów finansowych dla załatwienia sporu niemiecko-francuskiego o odszkodowania, zostanie ogłoszone w następnym tygodniu. Przygotowany przez ekspertów plan przewiduje trzyletnie moratorjum finansowe (nie włączając dostaw w naturze). Rata odszkodowaniowa płatna rocznie, ustalona została przez komisję na 2,500,000,000 złotych marek, z których 1,200,000,000 płatnych bezpośrednio międzyaljanckiej komisji odszkodowaniowej z podatków, monopolów i dochodów kolejowych, wnoszonych przez specjalną kompanję z kapitałem 26,000,000,0000 złotych marek, zorganizowaną specjalnie dla operacji kolei niemieckich. Pozostałe części raty, określonej przez ekspertów płatne będą z opłat rocznych, składanych do skarbca niemieckiego przez kompanję przemysłowe. Sprawozdanie ekspertów finansowych zostanie przedłożone bezpośrednio międzyaljanckiej komisji odszkodowaniowej.

Pamiętajcie o Inwalidach Wojennych

Philadelphia i okolica

Nowe Biura Philadelphia Savings Fund

Dwa nowe biura Philadelphia Saving Fund Society, jedno w północnej, a drugie w południowej Filadelfji, zostaną otwarte jutro.

Biuro w północnej Filadelfji, mieścić się będzie na narożniku ulic 11e, i Lehigh ave., a biuro w południowej Filadelfji na rogu Broad i McKean ulic.

Biura te wraz z urzędem w West Philadelphia (52 ul. poniżej Market) otworzonym przed kilku laty, mieszczące się w najbardziej hadlowych i przemysłowych dzielnicach miasta, są tak urządzone, że można w każdem z nich deponować i wyjmować pieniądze na jedną i tę samą książkę.

Nowe budynki banków w North i South Philadelphia są najnowszego typu i urządzenie ich odpowiada nowozenym wymaganiom techniki budowlanej. Włoski wygląd z epoki renesansowej został uwydatniony w fasadzie, sięgającym do 12 stóp zgłąb, malemi odsłoniętemi oknami, lającemi specjalny wygląd dolnej części budynku, a duże powyżej okna dopuszczają światła poddostatkiem. — Proste linje przystosowują się zupełnie. Oba budynki wznoszące się na 40 stóp są 110 stóp długie. Szerokość budynku w North Philadelphia wynosi 47 stóp, podczas, gdy gmach w South Philadelphia jest o 7 stóp węższy.

Zaopatrzone są one w sygnalizacje ubezpieczeniową od złodziei i ognia. Drzwi na kassach mają wagę dziesięciu tonn.

Banki te mają depozytorów prawie w każdej części miasta, jak następuje: dzielnica na południe od Washington ave. ma 47,000 depozytorów; między ulicami Wingohocking i Montgomery Ave. 53,000 i na zachód od Schuylkill River 50,000.

Dzięki otwarciu nowych biur depozytorzy nie będą potrzebowali jeździć do oddalonego banku, a mogą składać pieniądze w filjach.

Urzędy w North i South Philadelphia będą otwarte w poniedziałki i piątki do godz. 9ej wiecz., podczas gdy biuro w zachodniej części miasta, będzie czynne wieczorami w poniedziałki, piątki i soboty.

Philadelphia Saving Fund Society jest najstarszą i największą organizacją w kraju, która została założona w 1816 roku. W dniu 1 stycznia br. miała ona 267,269 depozytorów, których kapitał wynosił $184,937,788, czyli $692 na każdą osobę.

W ciągu 107 lat istnienia bank ten otworzył 1,912,505 kont oszczędnościowych i miał w przechowaniu $939,225,214, co dało obrót $1,058,666,410.

Sumy wybrane wynosiły $873,728,862.

James M. Wilcox jest prezesem tej organizacji i należy do komisji dyrektorów. Objął on to stanowisko po G. G. Purves, który zmarł w roku zeszłym. P. Wilcox jest dzieciątkym, który został wybrany na kierownika powyższego biura.

Stacy B. Lloyd jest wice-prezesem i członkiem komisji, a S. Woodward pełni funkcję wice-prezesa, sekretarza i skarbnika. (Ogł.)

NICETOWN, PA.

Sokoli Niepodleg. w Nicetown chcąc utrzymać placówkę oświaty i postępu, wyrażającą się w pokaźnej bibljotece, bo około tysiąca tomów, złożonej z najcenniejszych dzieł twórców myśli i ducha polskiego, starają się wszelkiemi sposobami utrzymać tę jedyną instytucję myśli wolnej, wyzwalającej się z więzów wstecznictwa w dzielnicy Nicetown. Tym razem w sobotę 5-go kwietnia, w sali Pułaskiego, urządzają przedstawienie teatralne, wystawiając sztukę „Życie" pióra genjalnego pisarza, jednego z twórców „Młodej Polski", autora wspaniałej „Współczesnej Literatury". Sama sztuka z jej autorem powinny ściągnąć rzesze żądnych i łaknących piękna niezkazitelnego, które z każdego słowa tryska niby promieniem przeczudnej naszej mowy ojczystej, nie mówiąc o treści, która poprostu pochłania widza od początku do końca. Oto czynniki, które aż nadto wymownie przemawiają za dobrem wieczoru, pomijając najgłówniejszy, że będzie li tylko spełnieniem obowiązki i poczuciem potrzeby jaką bezsprzecznie jest bibljoteka ta jedyna ostoja postępu, którą garstka wprost z poświęceniem utrzymuje. Bezwątpienia na tymże przedstawieniu nie brakuje nikogo z tych, którym serdeczna troska polskości i postępu leży na sercu.

M. D.

Wielka rewja polskiego Baletu dnia 14-go Maja w Moose Auditorium

o godzinie 8ej wieczorem

Doroczny popis Szkoły Tańców klasycznych pani Niementowskiej-Krupskiej będzie bezwątpienia największym sukcesem artystycznym tego sezonu. „Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza i „Balladyna" Juljusza Słowackiego, oto tło, na którem snuje program wieczoru pani Niementowska-Krupska genjalna artystka w poinyślach interpretowania tańca klasycznego.

Część pierwsza: Wesele Zosi, barwny polonez, żywiołowy mazur, ognisty krakowiak i obertasy oraz buńczuczne tańce góralskie prawnią się przed oczyma widzów. Obraz zakończy „Koncert Jankiela" z tańcem polskich żydków, marszem legjonistów i doboszów i allegorją targającej kajdany, powstającej z niewoli Polski.

Kto zna i nienia tej perły wielkiego mistrza słowa, odczuje czar piękna zaklętego w formy plastyki tanecznej.

Druga część: — „Balladyna". Tragiczny i rzewny obraz oparty na tle Szekspirowego dramatu Jul. Słowackiego. W borze przy zbieraniu malin, siostra z zazdrości morduje siostrę dla zdobycia miłości księcia — pana. Obraz ten jest pełen fantazji. Dla uwypuklenih akcji, oddania tragizmu dzieła i stworzenia odpowiednich sytuacyj wystąpią boginki leśne, krasnoludki, fanny, chochliki i inne fantastyczne postacie.

Trzecia część: — „Symfonja Zmierzchu" — fantazja baletowa, w której wystąpi cały zespół szkoły.

Czwarta część (Divertisement). W skład tegoż wejdą tańce baletowe, klasyczne, charakterystyczne, stylowe, hiszpańskie, cygańskie, chaldejski (starożytny) z cymbałami.

W wykonaniu całego programu weźmie udział 80 pupilek szkoły. Kostjumy przepiękne starannie dobierane i szkicowane przez samą p. Niementowską-Krupską. Odpowiednio do wysokiego artyzmu dzieła, będą zastosowane efekty świetlne i dekoracje. Muzyka w rękach wybitnych muzyków polaków.

Całość będzie prawdziwą ucztą artystyczną, która niewątpliwie ściągnie liczne zastępy wielbicieli prawdziwej sztuki pięknej.

W kołach amerykańskich zainteresowano się oryginalną i bardzo śmiałą w pomysłach pracą artystyczną pani Niementowskiej-Krupskiej do tego stopnia, że musiała zgodzić się wystawić „Pana Tadeusza" w największej sali środmieścia „Academy od Music" jeszcze w bieżącym sezonie.

Policja aresztowała niejakiego John E. Logan, lat 23 i Daizy May lat 19, którzy dokonali w ostatnich dniach kilka napadów na szoferów dorożek samochodowych. Młodzi ludzie przyznali się do popełnionych czynów i tłómaczyli się, że wstąpili w związek małżeński, a potrzeba im było pieniędzy na urządzenie mieszkania.

Fundusz Budowy Instytutu Naukowego im. Tadeusza Kościuszki

Lista fundatorów Nr. 50

Ofiary zebrane przez parafje św. Stanisława Kostki, w Brooklyn, N. Y.:

Z przeniesienia	$5104.78
Ks. prob. P. Waszko	10.00
Jan Filip	2.00
T. Smigielska	1.00
St. Łopatka	1.00
Al. Dąbrowski	2.00
Jan Walendowski	5.00
Tomasz Mroczek	1.00
St. Siudziński	1.00
A. Buczewska	1.00
W. Janeczko	2.00
T. Czerwińska	1.00
Ig. Gołębiowski	1.00
P. Hodukiewicz	2.00
P. Machnicki	1.00
S. Piotrowska	1.00
Fr. Jaskot	1.00
Józef Skrobecki	1.00
Jan Dereszewski	1.00
P. Sławiński	1.00
Walenty Nadolny	1.00
RAZEM	$5141.78

Olbrzymi pożar w Szanghaju

LONDYN, 29 marca. — Urządzenia drukarskie dziennika angielskiego "Shanghai Times" i przyległe składy naturalnego jedwabiu zostały zniszczone przez pożar, powodując szkody na ogólną sumę $2,000,000, jak donosi wiadomość nadesłana ze Shanghaju.

THE PHILADELPHIA SAVING FUND SOCIETY

Główne Biuro—7-ma i WALNUT ULICA

Filja na Zachodzie—15 S. 52-ga ULICA

Ogłasza otwarcie swoich

NOWYCH BIUR

Filja na Północy:

11th & Lehigh Avenue

Filja na Południu:

Broad & McKean Streets

GODZINY URZĘDOWE:

	Główne biuro.	Filja na zachodzie.	Filja na Półn. i Połud.
PONIEDZ.	9 rano do 7 w.	9 rano do 9 w.	9 rano do 9 w.
WTORKI	9 rano do 3 pp.	9 rano do 3 pp.	9 rano do 3 pp.
ŚRODY	9 rano do 3 pp.	9 rano do 3 pp.	9 rano do 3 pp.
CZWARTKI	9 rano do 5 pp.	9 rano do 3 pp.	9 rano do 3 pp.
PIĄTKI	9 rano do 3 pp.	9 rano do 8 w.	9 rano do 9 w.
SOBOTY	9 rano do 12 w p.	9 rano do 12 w p.	9 rano do 12 w p.

6 wieczorem do 9 wieczór.
Zamknięte we wszystkie prawne święta.

Książeczka bankowa może być użyta we wszystkich filjach, wkładając i wyjmując pieniądze

Przewyższa mięso, jajka, na śniadanie

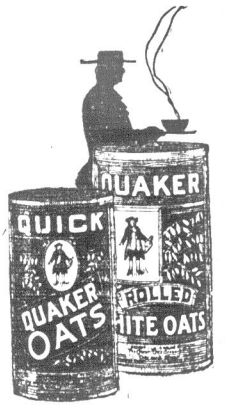

2 gatunki QUAKER OATS OBECNIE W GROSERNIACH — gatunek, któryście zawsze znali i nowy QUICK QUAKER

QUICK OATS

dymiąca, pachnąca owsianka

Ugotuję się w ciągu 3 do 5 minut. Prócz tego kosztuje mało.

Nic nie jest tak tak smaczne, nic nie wzniecił tyle apetytu do śniadania co talerz dymiącej owsianki — najprzedniejsze, pożywne śniadanie w świecie.

Ma więcej wartości w każdym funcie niż mięso, jajka, itd. Dostarcza siłę budujących pierwiastków, które zdałem lekarzy, dorośli ludzie jak i dzieci potrzebują, aby być silnymi i zdrowymi.

Spróbujcie je przez jeden tydzień. Wtedy zobaczycie o ile lepiej wy i wasze dzieci będziecie się czuć i wyglądać. Wystarczająca ilość, aby pożywić całą rodzinę, kosztuje tylko kilka centów. Używajcie je także do robienia bogatych, gęstych zup.

Żądajcie od grosernika Quaker Oats. Ma on na składzie dwa gatunki: Regularny Quaker Oats, i nowy QUICK QUAKER, który się ugotuje doskonale w ciągu 3 do 5 minut i czyni owsiankę najszybciej przygotowanem śniadaniem.

Jakość jest ta sama. Taty bogaty zapach Quaker jest w nim. Quick Quaker ugotuje się szybciej. W tem cała różnica.

Brooklyn i okolica

WIECZOREK Z. S. P.

Oddział „Naprzód" Z. S. P. urządza w sobotę, dnia 5go kwietnia r. b., w sali Domu Narodowego (na górze) Wieczorek Familijny, na który zaprasza swych stałych bywalców.

Przygrywać będzie doborowa muzyka. Początek o godzinie 7ej wieczorem.

KOMITET.

Obchód Kościuszkowski

Towarzystwa polskie w Greenpoint urządzają w niedzielę, dnia 13 kwietnia, w Domu Narodowym 261 Driggs Ave., wspaniały obchód Kościuszkowski.

Wspaniały progam. Przemowy.

Omawiana będzie sprawa Instytutu Naukowo Doświadczalnego im. Tadeusza Kościuszki.

Początek o godz. 5:30 wiecz.

KOMITET.

Przedstawienie i Bal

Tow. Dram. im. H. Sienkiewicza urządza w sobotę 3-go maja br. w Domu Narodowym przy Driggs Ave., Brooklyn - Greenpoint przedstawienie i bal. Odegraną będzie sztuka ludowa w trzech obrazach ze śpiewami i tańcami, napisana przez F. Dominika, nagrodzona na konkursie wydziału kraj. we Lwowie, p. t. "OJCOWIZNA". Piękna ta sztuka jest prawdziwą perłą i ozdobą repertuaru teatralnego.

Całość tej sztuki, jest pełna żywej akcji i wytwarza szczere zainteresowanie, a treść jej nie tylko obfituje w szczegóły poważnej natury, lecz zawiera także tyle naturalnego humoru i ożywienia, że starczy na zupełne zadowolenie.

Zespół amatorów, staranne opracowanie ról i reżyserja, dają zapewnienie, że wieczór trzeciego Maja będzie dla uczestników prawdziwą rozrywką i przyjem nością.

Dochód z przedstawienia i balu przeznaczony jest w połowie na budowę szkoły polskiej, — to też komitet żywi nadzieję, że Polonja miejscowa i sąsiadująca, szczególnie też z dzielnicy Williamsburgh przybędzie liczne na ten wieczór i przyłoży po cegiełce do tak chlubnego dzieła.

Muzyka p. J. Mroza. Początek o godzinie 8 wieczór.

Zaprasza i łączy do widzenia,

Komitet.

Zawiadomienie

Wszystkich członków obywateli i sympatyków zawiadamiam, że we środę, dnia 2 kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem przypada miesięczne posiedzenie Kom. J. Piłsudskiego na sali Domu Narodowego przy Driggs Ave., w Brooklynie.

Sprawy bardzo ważne, przeto obecność jak największej ilości członków pożądana. Przypominam wszystkim tym obywatelom, którzy byli pierwsi przy organizowaniu tegoż komitetu, ażeby przybyli i spełnili swój obywatelski obowiązek, płacąc zalegający dobrowolny podatek.

W. Gruberski, sekretarz.

$50 NAGRODY

dam temu, ktoby mi udzielił informacji, gdzie przebywał ś. p. mój brat Kazimierz Skowroń w niedzielę dnia 23-go marca od godziny 10 do 1 w nocy.

Franciszek Skowroń
1142 Willoughby Avenue
Brooklyn, N. Y.

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5716
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
BROOKLYN, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 3 popoł. i od 6 do 8 wiecór.
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon. South 996
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY.
8 do 9 rano, 1 do 3 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 6 do 10 rano.
767 Fourth Ave. BROOKLYN, N. Y.
blisko 23rd Street

Telephone, 0498 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206 — 17th Street, Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 popołudniu
od 7 do 8 wieczór
W niedziel stylko na umówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie
568 Leonard St. 118 North 9th St.
blisko Nassau Av. blisko Berry St.
Od 1 do 3 popołud. | Od 6 do 10 rano
Od 6 do 8 wieczór | Od 2 do 4 rano
Od 2 do 8 wieczór
Telephone, Greenpoint 2734, 2603

Telefon, Greenpoint 2379
Dr. Marion R. Studziński
GODZINY OFISOWE:
1 do 3 popołudnie i 6 do 8 wieczór
W niedzielę od 2 do 10 rano
173 Mortegeltan Avenue
Dom Sastera Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

HURAGAN NAWIEDZI BROOKLYN

BĘDZIE TO JEDNAK HURAGAN ŚMIECHU, SPOWODOWANY ŚWIETNĄ KOMEDJĄ FILMOWĄ W 6 CZĘŚCIACH, p. t.:

JANKO ZWYCIĘZCA

Rekordowy ten obraz, uzupełniony doborowym programem ukaże się w Brooklynie

W POLSKIM DOMU NARODOWYM, 261 Driggs Avenue

W NIEDZIELĘ 6go KWIETNIA

Popołudniu i wieczorem

SKARBIEC WIEDZY

prowadzi

HAKI-BEY

Trzeba się uczyć — upływał wiek złoty.
I. KRASICKI.

W dziale niniejszym zamieszczać będziemy co tydzień w niedzielę szereg pytań z różnych dziedzin wiedzy, na które w ciągu tygodnia dawać będziemy odpowiedzi. Jeżeli czytelnik sam znajdzie odpowiedź — tem lepiej.

Dział ten należy traktować jako pobudkę i zachętę do samokształcenia się. Nie traćmy bezowocnie drogiego czasu. Kilka chwil, poświęconych dziennie pracy nad sobą, dadzą po pewnym czasie pokaźną sumę wiedzy.

Kształćmy siebie i zachęcajmy do kształcenia innych, bo Wiedza — to potęga. Bądźmy potężni!

HISTORJA STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Jaki był przebieg walk o Niepodległość na południu w obu Karolinach?

Wkrótce po niepomyślnej dla powstańców bitwie pod Savannah (9 października 1779 r.). Anglicy opuścili Rhode Island i skoncentrowali swoje wojska pod New Yorkiem. W międzyczasie wojna na południu w stanach obu Karolin prowadzona była z wielką zaciętością po obu stronach. Broniony przez Amerykanów Charleston, S. C. po kilkutygodniowem oblężeniu przez wojska angielskie zmuszony był poddać się 12 maja 1780 r., skutkiem czego cały prawie stan Południowej Karoliny musiał uznać nad sobą zwierzchnią władzę króla angielskiego. Pobici w otwartym boju, powstańcy zorganizowali walkę podjazdową, niszcząc i wycieńczając siły wroga niespodziewanymi, błyskawicznymi napadami.

Kongres, zaniepokojony upadkiem Południowej Karoliny, wysłał dla jej odebrania generała Gates. Niestety, w pierwszej zaraz krwawej bitwie pod Camden (16 sierpnia 1780 r.) Gates został doszczętnie rozbity przez wojska angielskie pod generałem Cornvallisem i zmuszony z niedobitkami cofnąć się do Północnej Karoliny. Cornvalis, ośmielony powodzeniem, pospieszył za powstańcami i pod Kings Mountain znów ich dopadł. Tym razem szczęście mu nie dopisało. Straciwszy 1100 ludzi w zabitych i wziętych do niewoli, musiał czemprędzej cofnąć się z powrotem do Południowej Karoliny.

GEOGRAFJA

Gdzie leży Holandja? Jakie posiada kolonje zamorskie? Jakie są właściwości jej terenu? Czem się trudnią mieszkańcy? Jakie są najważniejsze miasta?

Holandja, czyli Niderlandy (Dutch) położona jest nad morzem Północnem, na Północ od Belgji, a na zachód od Niemiec. Zajmując stosunkowo bardzo małą przestrzeń w Europie, Holandja rozporządza nieproporcjonalnie wielkiemi kolonjami w Azji, które są kilkanaście razy większe od całego obszaru Holandji. Do kolonij holenderskich zaliczają się: wielkie wypsy Jawa, Sumatra, większa część Borneo, Celebes, część Nowej Gujany, Suriman, czyli Holenderska Gujana, zachodnio-indyjskie wyspy Kurakao, Saba, św. Eustatjusza i inne.

Teren właściwej Holandji w Europie jest tak nizki, że w wielu miejscach leży niżej poziomu morza. Od niepamiętnych czasów mieszkańcy tej części kraju zmuszeni byli budować wysokie groble, aby uchronić ziemię od zatopienia przez morze. Wilgotna, przesycona wodą ziemia, osuszana jest stale przy pomocy drenażu, przyczem woda z ziemi wypompowywana jest za pomocą niezliczonych wiatrąków. Nadzwyczajna pracowitość, gospodarność i zaradność Holendrów zamieniły te wydarte morzu i wodzie polacie ziemi na żyzne pastwiska, na których pasą się najprzedniejszej rasy stada krów, koni, owiec i kóz, oraz na pola — ogrody, na których kwitną najwspanialsze okazy hjacentów i tulipanów, stanowiących jeden z ważniejszych produktów handlu zewnętrznego.

Prócz hodowli rasowego bydła i handlu nasionami kwiatów i jarzyn, bogactwo Holandji leży i w jej wysoko rozwiniętym przemyśle fabrycznym i budowlanym. Prócz budowy okrętów, na wielką skalę prowadzony jest wyrób płótna, jedwabiu, aksamitu, wełny i towarów bławatnych. Prócz tego wiele fabryk produkuje farby malarskie, wódkę, papier, szkło, wyroby garncarskie itp. Nadbrzeżna ludność zajmuje się prócz tego rybołowstwem.

Najważniejszemi miastami, w których skupia się życie umysłowe, przemysłowe, i handlowe są: Haga, stolica Holandji, Amsterdam i Rotterdam — pierwszorzędne porty i Utrecht.

LOKATORZY PROTESTUJĄ PRZECIW ZACHŁANNOŚCI KAMIENICZNIKÓW

Domagają się, by dochód właścicieli domów nie przekraczał 8 procent

NEW YORK, 31 marca. — Wzrastająca z każdym dniem i ciesząca się niezwykłą popularnością organizacja „wyzyskiwanych lokatorów" w dniu 8-go kwietnia wysyła do Albany do legislatury stanowej delegację, złożoną z 500 osób, by zaprotestować przeciw pobieraniu wygórowanych rentów przez niesumiennych kamienicznikóW.

Delegacja zostaje wysłana z okazji projektowanego przedłożenia do istniejącego prawa domowego poprawki o ograniczeniu dochodów landlordów do 8 procent. Dopilnowaniem, by sprawa krzywdzonych lokatorów została należycie załatwiona, zajęła się specjalna organizacja lokatorów "National Vigilance Association", Hotel McAlpin. Według poprawki proponowanej przez tę organizację, właściciele domów nie powinni otrzymywać ze swoich domów więcej jak 8 procent dochodu, a reszta powinna być zabierana przez państwo jako podatek dochodowy.

Według opinji wybitnych członków "National Vigilance Association" tylko na tej drodze możliwem jest położenie kresu rozpanoszonej na wielką skalę spekulacji na lokatorach, którą bezwzględnie zwalczał będzie komitet legislatury stanowej pragnący przywrócić normalne warunki w stosunkach mieszkaniowych.

Lotnicy aeroplanowi grożą strajkiem

LONDYN, 31 marca. — Pierwszy strajk lotniczy może jutro dojść do skutku, jeżeli urzędnicy "Imperial Air Transport Company" nie cofną ogłoszonego rozporządzenia redukującego pensje lotników z $2,750 rocznie do $1,000 dla nie zaangażowanych na stałe lotników.

5 LAT CIERPIENIA WYLECZA KATRO-LEK

Niniejszem stwierdzam to i zawdzięczam P. Wojtasińskiemu, oraz Jego wytworowi KATRO-LEK. Od 5ciu lat cierpiałem na straszne bóle żołądka, gazy, niestrawność, chroniczne zawrtodzenie, bol i zawroty głowy i ogólne osłabienie. Używałem rozmaitych lekarstw i doktorów, lecz ich pomoc niektórych była chwilowa, a ja zapadałem w coraz to większą chorobę i myślałem, że już dla mnie lekarstwa niema. Z porady przyjaciela sprobowałem KATRO-LEK, które mi też pomogło i teraz czuję się zdrowy i silny, to też radzę wszystkim sprobować. — J. B. Sadowski, 206 Mass. ave., Boston, Mass.

KATRO-LEK jest to nowy naturalny ziołowy preparat na KATAR, dolegliwości żołądkowe i ogólne osłabienie. Po KATRO-LEK piszcie do wynalazcy:

W. WOJTASIŃSKI DRUG CO.
114 BRIGHTON ST., BOSTON, MASS. N.

TO, CO NAJWAŻNIEJSZE...

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)

Pytanie drugie:

— Co prezes sądzi o trwałości rządu Wł. Grabskiego?

— Z naszej strony — powiada, zamyślając się: Thugutt rząd ten nie miał żadnych przykrości, jakkolwiek nie mogliby'śmy twierdzić, że nasze domagania się i nasze żądania są kiedykolwiek uwzględniane. Czy druga strona będzie równie cierpliwa, a zwłaszcza równie długo cierpliwa w interesie państwa, jak my — nie umiem tego powiedzieć. Myślę, że momentem krytycznym będzie moment efektywnego płacenia nieco cięższych podatków, co wymaga nietylko znaczniejszej ilości gotówki, ale i niemniej znacznego zasobu patrjotycznego.

Sądząc z różnych głuchych pomruków, wnosićby można, że moment ten nie przejdzie łatwo i że znajdzie się pewna liczba podatników, którzy żądanie zapłacenia podatku będą uważali za wzięcie ich za gardło...

Trzecie pytanie:

— Co prezes sądzi o zmianie ordynacji wyborczej?

— **Jesteśmy przeciwni małym jednomandatowym okręgom**— nie tyle ze względu na nasz interes, ile ze względu na interes polskości. Oczywiście przy jednomandatowych okręgach na wszystkich kresach polacy przepadną. Stwarzanie zaś dwóch typów okręgów dla państwa, zanadto już przypomina pewne metody przedwojenne naszych państw zaborczych...

Czwarte pytanie:

— Co prezes sądzi o rozszerzeniu władzy Prezydenta Rzeczypospolitej?

— **Osobiście zawsze uważałem, że Konstytucja, która nie daje prezydentowi możności rozwiązania Sejmu — jest kotłem bez klapy bezpieczeństwa. Gdzie jak gdzie, ale w Polsce; gdzie tak trudno wybrać Sejm o wyraźnej i stałej większości i gdzie kandydaci na posłów tak niesłychanie lekko traktują swoich wyborców — danie możności zwierzchnikowi władzy wykonawczej, skonfrontowania posła z wyborcą — wprowadziłoby pewien uczciwszy nieco ton w dyskusje polityczne i głosowanie w Sejmie.**

Piąte pytanie:

— Co prezes myśli o prowokacie Piłsudskiego do armji?

— Stanowisko nasze jest jasne i wiadome. **Domagamy się przywrócenia Piłsudskiego wojsku — nie dlatego, że to był ideowy wódz lewicy, ale dlatego, że wrazie wojny jest to jedyny człowiek, za którym żołnierz pójdzie, rzucając Polsce życie w ofierze i w obronie.**

I jeszcze jedno, mniej już ważne pytanie:

— Co prezes sądzi o dalszej roli Witosa?

— **Witos** — śmieje się Thugutt w zakłopotaniu — ujawnia znacznie więcej energji po swoim upadku, aniżeli ujawniał podczas swoich rządów. Nie wiem, czy w tem wszystkiem jest już jaki stały plan, czy tylko naturalna inklinacja staczania się naprawo. Odgadnąć bowiem pana Witosa nie jest rzeczą łatwą — skoro wtorek tak rzadko zgadza się z jego poniedziałkiem. W każdym razie jego silne zabarwienie nacjonalistyczne w ostatnich czasach uważamy za chęć odbicia sobie strat na najbliższych sąsiadach ludowych.

Na tem przerwaliśmy rozmowę z posłem Thugutthem, który się spieszył do drogi.

W rozmowie tej poruszyliśmy to co najważniejsze.

Rzucone, zdawałoby się pobieżnie, zdania Thugutta — są wspaniałym skrótem — tematem do rozważań, artykułów i dyskusji politycznej na szeroką skalę. Jest to jedna ze sztuk Thugutta, który po mistrzowsku potrafi precyzować całe obszary myśli, ujmując je w miniatury, które swą zwięzłością i charakterystyką dosadną biją poprostu i w mózg i w oczy.

Do tego tematu, do „tego, co najważniejsze" dziś w Polsce— powrócimy jeszcze, zapraszając do głosu wszystkich wybitnych społeczników naszych, nie wyłączając samego Prezydenta Wojciechowskiego.

WIECE SENATORA WOŹNICKIEGO

PUTNAM, Conn. — Wtorek, 1-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w Domu Polskim, pn. 84 School Street.
HOLYOKE, Mass. — Środa, 2-go kwietnia, o godzinę 7:30 wieczorem, w sali Kościuszki, Union rog Laymer Street.
GREENFIELD, Mass. — Czwartek, 3-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali św. Kazimierza, Hop rog Olive Street.
CLINTON, Mass. —Piątek, 4-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali ob. Lenkiewicza, pn. 68 Spruce Ctreet.
MAYNARD, Mass. — Sobota, 5-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Calonial Hall, przy Main Street.
MANCHESTER, N. H. — Niedziela, 6-go kwietnia, o godzinie 2-ej po południu, w sali Kościuszki, pn. 486 Chestnut Street.
LOWELL, Mass. — Niedziela, 6-go kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w Domu Polskim, pn. 10 Coburn Street.
LAWRENCE, Mass. — Poniedziałek, 7-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w Domu Narodowym, pn. 5 Brook Street.
IPSWICH, Mass. — Wtorek, 8-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w Domu Polskim.
SALEM, Mass. — Środa, 9-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali św. Józefa, pn. 160 Derby Street.
CHELSEA, Mass. — Czwartek, 10-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w Plenum Hall, pn. 58 Broadway.
LYNN, Mass. — Piątek, 11-go kwietnia, o godzinie 7:30, w salę Rtewskiej, pn. 35 Camden Street.
BOSTON, Mass. — Sobota, konferencja okręgowa.
BOSTON, Mass. — Niedziela, o godzinie 2-ej po południu, w sali Franklin Union Hall, pn. 51 Barkley Street.
CAMBRIDGE, Mass. — Niedziela, o godzinie 7:30 wieczorem, w Domu Polskim, przy 6th Street.
HYDE PARK, Mass. — Poniedziałek, o godzinie 7-ej wieczorem, w sali Neponset, przy Everett Square.

Niemieccy automobiliści przestraszeni konkurencją Forda

BERLIN, 31 marca. — Przywiezienie do portu w Hamburgu dwóch ładunków okrętowych automobilów Forda przeraziły niemieckich przemysłowców automobilowych i ci zwrócili się do rządu z prośbą nałożenia na przywiezione automobile cła wynoszącego 25 procent wartości przywiezionych automobili.

Listy do odebrania:—

P. Czajkowska
Antoni Bordoń
J. Bogdański
Skrzypek, M. P.
A. D.
L. K.
Szczęśliwki
Wasilewski W.
Benza
Sufczyński
John Kilima
Ciechanowicz
Jan Gawron
Jan Jankowski

Polak, starszy nauczycieli, udziela w domu, lekcji młodszym lub starszym, którzy nie umią czytać i pisać lub też tym, którzy chcą zdobyć zdolność poprawnej mowy, tudzież pisowni. Również załatwia sprawy w pisaniu listów podań i dokumentów wszelkiego rodzaju.

E. SZAMIAŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Ave.

PAIN-EXPELLER

Liniment wielkiej sławy.

Na bóle członków i muszkułów.
Na bóle w piersiach i plecach.
Podczas gdy nasmarujesz jakąś część wat Wasze musikasty w pasie.
Dla niegodzenia dogadzych, bolesnych nerwów nerwagji.
Na ukrzenia i reumatizm.
Na wszelkie bóle.
Wetrzyjcie takowy — Usuniecie ból.
Miejcie butelkę w pogotowiu — nigdy nie wiecie, kiedy Wam będzie potrzebny.
Do nabycia w aptekach po 35c. i 70c. butelka.
F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St., Brooklyn, N.Y.

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKCJE NA FORTEPIANIE
Jakoteż pozwolistwo studjowania posa lekcją w domu nauczycielki udziela
J. Godlewska 144 York St.
Jersey City N. J.
(Zgłoszenia od 4 do 8 popoł.) Schodek.

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

Ręcznych Wyszywaczek
na białą robotę
do zwykłego i kombinowanego rębkowania
na prześciradłach i poszewkach do poduszek
DEFENDER MFG. CO.
Pearson & Meadow Street's
LONG ISLAND CITY
Queensborough Subway z Grand Central do Hunterspoint Avenue.

GOSPODYNIA do pilnowania 3 dzieci, 2 w szkole, 1 w domu. Zgłoszenia 1 Broad St., blisko Grand Street. Maspeth, L. I. (2m)

CANDY i Cigar Store do sprzedania, dwa pokoje i tylu. Zgłoszenia, 16 Park St. Brooklyn. (3m)

DRY GOODS Store musi być prędko sprzedan. Bardzo tanio. Zgłoszenia 216 Driggs Ave. Greenpoint, Brooklyn.

DO SPRZEDANIA maszyny do reperacji obuwia i wszelkie urządzenie do wyrabiania dziecięcych bucików. Zgłoszenia 375 Oakland St., Greenpoint, Brooklyn. (3m)

DELIKATESSEN w pokiej dzielnicy interes dobrze wyrobiony. 446 West 53rd St., New York. (2m)

GROSERNIA i Delikatessen z pokojami do sprzedania. 147 Bushwick Ave., Brooklyn. (4m)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania tani. Cena przystępna. Zgłoszenia, 154 Bedford Ave., Brooklyn. (4m)

GROSERNIA i Delikatessen, Candy i Cigar Store do sprzedania. Cena tania do niska. 179 Diamond St., Greenpoint. (2m)

GROSERNIA do sprzedania z 4 pokojami, tani rent. 222 E. 76th St., New York. (5m)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania. Zgłoszenia do buczerni na rogu Grand Street i Berry Street, Brooklyn. (1m)

GROSERNIA i Candy Store do sprzedania. Zgłosić się do, 91 Ann Street Newark, N. J. (3m)

MEBLE z 4 pokoi, muszą być sprzedane, można zamieszkać A Katapsky, 146 E. 2nd St. ,do sklepu (2m)

MEBLE z trzech pokoi do sprzedania 396 E. 8th St., drawl nr. 23 (4m)

MEBLE z trzech pokoi na sprzedaż, można zamieszkać, pokoje jasne, rent niewielki, można cały dzień. 320 East 103rd Street, Manhattan.

MEBLE w dobrym stanie z sześciu pokoi do sprzedania tanio z powodu wyjazdu, można zamieszkać, rent tani. Zgłaszać się, 47 E. 7th St., mieszkanie 4, trzeciej piętro. (7m)

POSZUKUJĘ halwetnie lub otworzę takową, albo kupię stationery store, uprasam rodaków o informacje. Adresować Nowy Świat, MPB

PIEKARNIA i Lunch Room do sprzedania w centrum Greenpointu targ tygodniowy $350. Cena umiarkowana, łatwe spłaty. Zgłosić się Nowy Świat, 586 Manhattan Ave., Brooklyn. (3m)

PIEKARNIA na sprzedaż z domem lub osobno. Zgłoszenia, 47, Carlton Ave., Jersey City N. J. (1m)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu, wyrobiony interes, pomiędzy fabrykami znakomita stacja. Zgłoszenia, 42 Erickson Place, róg Beach St. New York (t f n)

SPRZEDAM restaurację i siedmiopokojowy Halltrowe rent cena $90.00 sent Ave., Brooklyn. (2m)

UWAGA grosernicy! — tanio do sprzedania, waga, młyn do kawy, puszka do kawy, ekspes na cookie case, tanie na mafię także inwentarz i t. p. Zgłoszenia, 516 S. Orange Ave., Newark N. J. (1m)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

"Bargainik" w różnych sekcjach Brooklynu i Maspeth, L. I. i New Jersey

$1,000 gotówki kupi trzyfamilijny dom drewniany w dobrej okolicy, 14 pokoi. Cena $11,000.
$2,000 gotówki kupi sześciofamilijny murowany blisko polskiego kościoła. Cena $11,000.
$9,000 gotówki kupi dwufamilijny murowany, 11 pokoi, 2 wanny. Cena $8,700.
$3,000 gotówki kupi ośmiofamilijny murowany, 8 pokoi i wanna, lota 28 x 100, pierwszy mortgage $9,000, drugi mortgage $1,500 co trzy miesiące $150 na dalszy czas, interest 6% na rok. Cena $21,000.
$6,000 gotówki kupi trzyfamilijny murowany, 17 pokoi, 3 wanny, wszelkie nowoczesne ulepszenia, zalaud, miejsce na garaż, sekcja Bay Ridge, rent $3,600 na rok, cena $35,000, pierwszy mortgage $5,400 co trzy miesiące $200 na trzy lata. Cena $21,500.
$7,500 gotówki kupi ośmiofamilijny dom murowany, 8 pokoi i wanna, elektryczna światła, lota 37 x 100, pierwszy mortgage $9,500, drugi mortgage $4,400 co trzy miesiące $200 na trzy lata.

Polsko-Amerykańska Spółka Realnościowa poleca taniości w New Yorku i Brooklynie

3 fam. murowany, 17 pokoi, 3 wanny Boilery Rentu $1,044. Cena $11,000. — Wpłaty $2,000.
4 fam. murowany, po 4 pokoi dla rodziny. Boilery Rentu $1,128 Cena $6,750. — Wpłaty $3,000.
4 fam. murowany, po 5 pokoi i wanna dla rodziny. Lota 30x100. Rentu $2,436 Cena $19,000. Wpłaty $6,000.
8 fam. murowany, po 3 pokoi sekcji. Po 3 pokoi i wanna dla rodziny. Elektryka. Rentu $3,096. Cena $32,000. Wpłaty $7,000.
8 fam. murowany, po 3 pokoi i wanna dla rodziny. Wszelkie ulepszenia. Lota 35x100. Rentu $7,100. Cena 43,000.— Wpłaty wedle umowy.
3 fam. murowany, po 5 pokoi i wanna dla rodziny. Elektryka. Rentu $1,620. Cena $15,500.— Wpłaty $4,000.
4 piętowy, dwa sklepy, elektryka Dom, świeżo odmalowany. Rentu $3,000 Cena $16,500. Wpłaty $2,000.
5-cio piętrowy, 20 fam. murowany, po 4 i 5 pokoi dla rodziny. W dobrej sekcji. Cena $12,500. Wpłaty $4,000.
15-fam. murowany, po 4 pokoi i wanna dla rodziny. Gorąca woda. Elektryka. Rentu prawie $4,000 Cena $32,500.— Wpłaty wedle umowy.
9 fam. murowany, po 2 pokoi dla rodziny. Zimna woda. Elektryka. Rentu $6,200 Cena $21,000. Wpłaty $4000.

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

APTEKA NA SPRZEDAŻ

Jedyna polska apteka w Paterson, N. J., liczna polska klijentela, sklep na rogu Main Street, tani rent, dobra, spokojność dla polskiego aptekarza, mała wpłata i łatwe miesięczne spłaty.

FRED WOLF'S FARMACY
473 Main Street, Paterson, N. J.

HALWIGRNIA do sprzedania z powodu innego interesu. Zgłoszenia, Krygier, 590 Manhattan Ave., Brooklyn (2m)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania, trzy pokoje przy sklepie, rent $32, cena a kłiła tak. 188 Delancey Street, Newark, N. J. (7m)

BUCZERNIA dawno założona, dochód 1600 do 1700 tygodniowo, zgłoszenia, Barch, 204 Grand St., Brooklyn. (3m)

BUCZERNIA na sprzedaż z powodu wyjazdu do innego miasta, kuchnia do wyrobów elektryczne wasszyny i rash tegatet (cena $600 zniżona) 159 Graham St., Greenpoint, Brooklyn.

CANDY i Stationery sklep, blisko szkół, w dobrej dzielnicy, pokój, least, rent $20 sprzedam za $285 prędkiemu kupcowi. 201 East 99th St. (3m)

CANDY Store do sprzedania jedynej sklepem Candy, Stationery, Magazines, elektryka, wiszący fountain, trzy pokoje. Zgłoszenia, 12 Russell St., róg Bergert Ave., Brooklyn.

CANDY CIGAR i stationery sklep, dobrą towaru, dobry interes, sprzedam za $275, want just 9th (may 1st) 146 E. 184th St. Bronx. (1m)

CANDY i Cigar Sklep na sprzedaż, interes z gazetami tani rubnie lub pokoje. Nassau, 91 Market St., Newark, N. J. (2m)

CANDY Store, Ice Cream, z cieremą pokojami. Cena $650. 97 Union Ave. Brooklyn. (3m)

CANDY Store do sprzedania. Zgłoszenia, 172 Franklin St., Brooklyn. (4m)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

CANDY i Stationery Store do sprzedania. 1 Broad St., blisko Grand Street. Maspeth, L. I. (2m)

CANDY i Cigar Store do sprzedania, dwa pokoje i tylu. Zgłoszenia, 16 Park St. Brooklyn. (3m)

DRY GOODS Store musi być prędko sprzedan. Bardzo tanio. Zgłoszenia 216 Driggs Ave. Greenpoint, Brooklyn.

DO SPRZEDANIA maszyny do reperacji obuwia i wszelkie urządzenie do wyrabiania dziecięcych bucików. Zgłoszenia 375 Oakland St., Greenpoint, Brooklyn. (3m)

DELIKATESSEN w pokiej dzielnicy interes dobrze wyrobiony. 446 West 53rd St., New York. (2m)

GROSERNIA i Delikatessen z pokojami do sprzedania. 147 Bushwick Ave., Brooklyn. (4m)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania tani rent. Cena przystępna. Zgłoszenia, 154 Bedford Ave., Brooklyn. (4m)

GROSERNIA i Delikatessen, Candy i Cigar Store do sprzedania. Cena tania do niska. 179 Diamond St., Greenpoint. (2m)

GROSERNIA do sprzedania z 4 pokojami, tani rent. 222 E. 76th St., New York. (5m)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania. Zgłoszenia do buczerni na rogu Grand Street i Berry Street, Brooklyn. (1m)

GROSERNIA i Candy Store do sprzedania. Zgłosić się do, 91 Ann Street Newark, N. J. (3m)

MEBLE z 4 pokoi, muszą być sprzedane, można zamieszkać A Katapsky, 146 E. 2nd St. ,do sklepu (2m)

MEBLE z trzech pokoi do sprzedania 396 E. 8th St., drawl nr. 23 (4m)

MEBLE z trzech pokoi na sprzedaż, można zamieszkać, pokoje jasne, rent niewielki, można cały dzień. 320 East 103rd Street, Manhattan.

MEBLE w dobrym stanie z sześciu pokoi do sprzedania tanio z powodu wyjazdu, można zamieszkać, rent tani. Zgłaszać się, 47 E. 7th St., mieszkanie 4, trzeciej piętro. (7m)

POSZUKUJĘ halwetnie lub otworzę takową, albo kupię stationery store, uprasam rodaków o informacje. Adresować Nowy Świat, MPB

PIEKARNIA i Lunch Room do sprzedania w centrum Greenpointu targ tygodniowy $350. Cena umiarkowana, łatwe spłaty. Zgłosić się Nowy Świat, 586 Manhattan Ave., Brooklyn. (3m)

PIEKARNIA na sprzedaż z domem lub osobno. Zgłoszenia, 47, Carlton Ave., Jersey City N. J. (1m)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu, wyrobiony interes, pomiędzy fabrykami znakomita stacja. Zgłoszenia, 42 Erickson Place, róg Beach St. New York (t f n)

SPRZEDAM restaurację i siedmiopokojowy Halltrowe rent cena $90.00 sent Ave., Brooklyn. (2m)

UWAGA grosernicy! — tanio do sprzedania, waga, młyn do kawy, puszka do kawy, ekspes na cookie case, tanie na mafię także inwentarz i t. p. Zgłoszenia, 516 S. Orange Ave., Newark N. J. (1m)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

"Bargainik" w różnych sekcjach Brooklynu i Maspeth, L. I. i New Jersey

$1,000 gotówki kupi trzyfamilijny dom drewniany w dobrej okolicy, 14 pokoi. Cena $11,000.
$2,000 gotówki kupi sześciofamilijny murowany blisko polskiego kościoła. Cena $11,000.
$9,000 gotówki kupi dwufamilijny murowany, 11 pokoi, 2 wanny. Cena $8,700.
$3,000 gotówki kupi ośmiofamilijny murowany, 8 pokoi i wanna, lota 28 x 100, pierwszy mortgage $9,000, drugi mortgage $1,500 co trzy miesiące $150 na dalszy czas, interest 6% na rok. Cena $21,000.
$6,000 gotówki kupi trzyfamilijny murowany, 17 pokoi, 3 wanny, wszelkie nowoczesne ulepszenia, zalaud, miejsce na garaż, sekcja Bay Ridge, rent $3,600 na rok, cena $35,000, pierwszy mortgage $5,400 co trzy miesiące $200 na trzy lata. Cena $21,500.
$7,500 gotówki kupi ośmiofamilijny dom murowany, 8 pokoi i wanna, elektryczna światła, lota 37 x 100, pierwszy mortgage $9,500, drugi mortgage $4,400 co trzy miesiące $200 na trzy lata.

Polsko-Amerykańska Spółka Realnościowa poleca taniości w New Yorku i Brooklynie

3 fam. murowany, 17 pokoi, 3 wanny Boilery Rentu $1,044. Cena $11,000. — Wpłaty $2,000.
4 fam. murowany, po 4 pokoi dla rodziny. Boilery Rentu $1,128 Cena $6,750. — Wpłaty $3,000.
4 fam. murowany, po 5 pokoi i wanna dla rodziny. Lota 30x100. Rentu $2,436 Cena $19,000. Wpłaty $6,000.
8 fam. murowany, po 3 pokoi sekcji. Po 3 pokoi i wanna dla rodziny. Elektryka. Rentu $3,096. Cena $32,000. Wpłaty $7,000.
8 fam. murowany, po 3 pokoi i wanna dla rodziny. Wszelkie ulepszenia. Lota 35x100. Rentu $7,100. Cena 43,000.— Wpłaty wedle umowy.
3 fam. murowany, po 5 pokoi i wanna dla rodziny. Elektryka. Rentu $1,620. Cena $15,500.— Wpłaty $4,000.
4 piętowy, dwa sklepy, elektryka Dom, świeżo odmalowany. Rentu $3,000 Cena $16,500. Wpłaty $2,000.
5-cio piętrowy, 20 fam. murowany, po 4 i 5 pokoi dla rodziny. W dobrej sekcji. Cena $12,500. Wpłaty $4,000.
15-fam. murowany, po 4 pokoi i wanna dla rodziny. Gorąca woda. Elektryka. Rentu prawie $4,000 Cena $32,500.— Wpłaty wedle umowy.
9 fam. murowany, po 2 pokoi dla rodziny. Zimna woda. Elektryka. Rentu $6,200 Cena $21,000. Wpłaty $4000.

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
Przedtem GAWLIŃSKI & CO.
426 East 16th Street
Przy Avenue C
W BROOKLYNIE.
11 Diamond Street
Przy Greenpoint Avenue
W NEW YORKU.
Naprzeciwko Konsulatu
204 East 87th Street

DWIEŚCIE rodzin poszukujemy, którzyby chcieli posiadać własne domy i którzyby mogli wnieść 1200 lub więcej dolarów 4, 5 i 6 pokojowe domy łatwe warunki. Kalmer Gaspar, 402, 123 Liberty St., New York City. (1e)

OSIEM lot 20 x 111½ w mieście do sprzedania w Rockaway Park, N. J. dobra dla budowniczych, cena $2500 za całość. Zgłaszać się do M. Puszyński, 269 Manhattan Ave., Brooklyn. (4 f n)

POTRZEBA robotnika na drzewo do składu reperacji wozów, stała praca pod dobrą opieką. Zgłoszenia wysyłać do Zgłoszenia, C. Bookler, 2 o Commonwealth Fuel Co., 490 Degraw St. Brooklyn. (2m)

DO SPRZEDANIA murowany dom, 111 Grand St., Brooklyn, dwa piętra, salon, 25 stóp szerokiej, sklep 25 stóp głębokiej. Cena $13,000. Telefon, Lafayette 7452-R. (1e)

Pełnej miary, wygodna farma za małą cenę

[illegible] 8000 kwadratowych stóp ziemi pod dobrą uprawę. [illegible] $250 [illegible] 325.00 wpłaty. 12.00 miesięcznie. Nasze ogłoszenie jest wielkie, oferta dla was. Nasza realność jest blisko New York, wielkiego miasta. Piękne jeziora, [illegible] dom wygodny. **S. HOCKMAN, 208 Broadway, Room 250 New York City.** (4e)

Poszukiwania
(Information Wanted)

AKUSZERKA ma kilkoletnie doświadczenie. Mrs. P. Voculio, 158 W. 24th St. (2m)

ANTONI Skrzecz, ziemia Łomżyńska, powiat Mazów, gmina Kolno, wioska Kolno, poszukuje, bony Jana Kobylewskiego, syna Tiburcego, parafja Czerwona, ziemia Łomżyńska. Proszę się zgłosić do wioski Skrzecz, 73 Washington Street, Perth Amboy, N. J. (1)

POSZUKUJĘ dobrego muzykanta na tamboline który zechce dyrygować. Oferty do Nowego Świata, Radio 50. (4)

RODACY! Dlaczego macie iść do obcych, aby wam pokoje malowali. Tu jest Polak malarz. Wp. Drabek 632 E. 14th St. Telefon Dry Dock 6069. New York N. Y. (5)

Pokoje do wynajęcia
Rooms to let

POKOJ umeblowany do wynajęcia na dole, osobny, blisko subway i kolei, górnej i tramwaju. Westfield Avenue 350 Prospect Ave., South Brooklyn N. Y. (4e)

7-AKROWA FARMA
warzyw i hodowli drobiu, w polskiej okolicy, blisko New Yorku. Dom 6 pokojowy z piwnicą, woda w domu, stodoła, wlodzirka, garaż, 2 kurniki, 2 studny, winiarnia, rzeczka przepływa, dobre pastwisko; najlepsza ziemia pod warzywa. 10 minut chodu do szkoły.— Wymagana wpłata $800, reszta $20 miesięcznie. — Przyjedź z żoną obejrzyć lub pisz po informacje do:
WŁAŚCICIELA
Room 505. 126 Liberty Street,
New York, N. Y.

BACZNOŚĆ RODACY!
6 fam. dom po trzy pokoje w najlepszym porządku i dobrymowy dom na 4 rodziny, cena 19,500, wpłaty 14,000, rentu rocznie $1,300. Zgłoszenia dla właściciela 133 Eckford St., Greenpoint, Brooklyn. (4e)

FARMY LOTY I DOMY DO SPRZEDANIA.
FARMA, 115 akrów, 70 akrów sorawi siemi, ha sad i masa kwiatów dobry dom, 10 pokoi z wszelkiemi ulepszeniami, stajnia, kurniki, 3 dojrzych krów, 3 cielaki, 4 młode konie, 250 kur, maszyny farmerskie, 50 bushli kartofli, dochód miesięczny $240 Cena $8500 — wpłaty $2000.
FARMA 45 akrów, sad, ha, 30 akrów ornej ziemi, dom 8 pokojowy, 4 lane budynki, maszyny farmerskie, 3 dobre konie, 4 krowy, 125 kur. Cena $3500, wpłata $2,000. Finansowy, 1034 St. Marks Place, East 8th Street, New York City.
1 FAM DOM, 7 pokoi garaż na dwa samochody. Cena $9,000
2 fam. z wszelkiemi ulepszenia Cena $12,000.
8 fam. Cena $24,000
Także mamy wiele sklepów do sprzedania. Nie przejmuje się [illegible]
PIUCHAN
2025 Morris Ave. Bronx, New York, N. Y.
Telefon Fordham 0915 (1e)

Domy $100 Domy
Każdy może być właścicielem 10,000 kwadratowych stóp ziemi na ogród warzywny przytem, chować krowę, kozę, świnie, mając 1100 na początek. Domy na esterv lub pięć pokoi nowoczesny drewnodawd: według kyczenia za 1800 do $1,200 na wpłatę, reszta $10 miesięcznie. Jedyna sposobność możności mieszkania w zdrowem miejscu pięć mil od New York, gdzie znajdują się wszelkie wygody, wszelkie miasta, blisko 30 minut tandy do Manhattan. Po dalsze informacje zgłaszajcie się osobiście lub listowie na adresie Mr. Hoffman, Room 604, Lincoln Company, 206 Broadway, Room 244, New York, róg Fulton St. Agentów potrzebujemy. (1 f n)